

OGÓLNOPOLSKI INFORMATOR PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

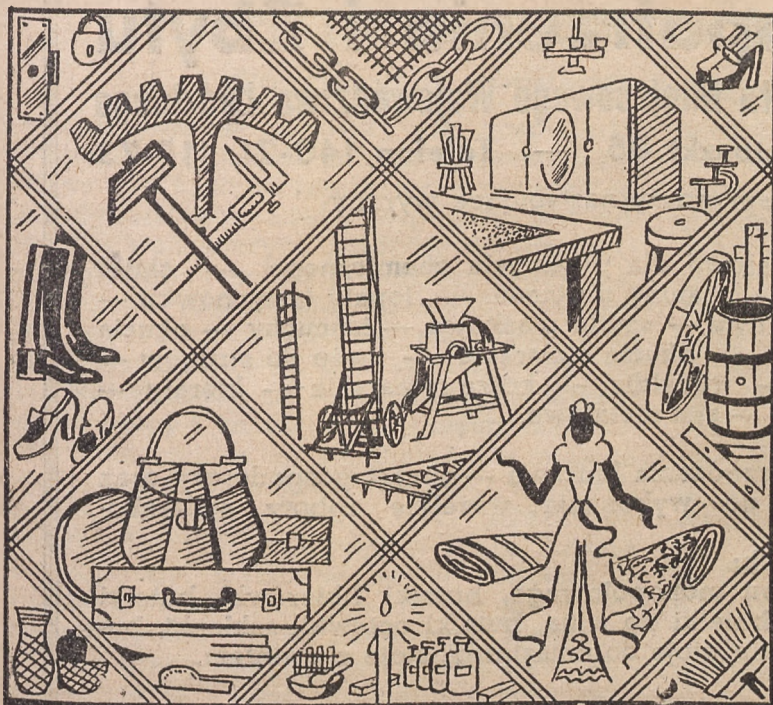


Miesięcznik

MARZEC 1948

ROK III • NR. 11 • (26)

CENA 50 ZŁ



SPIS TREŚCI:

Dr A. Feder — Plan produkcji instrumentem dynamiki ekonomicznej. — Dr. M. Kannenberg — Finansowanie Przemysłu Miejscowego. — Wiktor Mikołajski — Zwiększyć tempo realizacji kredytów inwestycyjnych w Państw. Przemysle Miejscowym w roku 1948. — Rok 1948 pod znakiem planu technicznego i obniżenia kosztów własnych. — Mgr. M. Szyszkowski — Planowanie w przemyśle prywatnym. — Planowanie na odcinku rzemiosła. — Udział sektora prywatnego w polskim handlu zagranicznym. — Udział „Społem” w handlu zagranicznym. — Dr. M. Kijas — Czego wymagamy od dobrej administracji. — R. Wieczorek — Rachunkowość, sumienie przedsiębiorstwa. — E. P. Ehrlich — W trosce o nową kadry. — Mgr. A. Kupiec — Sprawa przemysłu ludowego w Polsce. — B. Kański — Polska wiklina. Z Dyrekcyj Przemysłu Miejscowego. Z Izby Przemysłowo-Handlowej. Z Izby Skarbowej. Zarządzenia i komunikaty. Kronika.

Wydawca:

Ministerstwo Przemysłu i Handlu
Departament Przem. Miejscowego

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejscowego we Wrocławiu

Fabryka Przetworów Tłuszczowych „PODGÓRZE“

w Wałbrzychu, ulica Niepodległości nr 218 — Telefon 442

Wytwarza mydła twarde, mydło szare, proszki do prania, proszki mydlane.
Po ustaleniu nowej organizacji technicznej jakość produkcji wysoka.

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu

Dyrekcji Przemysłu Miejscowego Województwa Łódzkiego

ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 85 — Telefon 140-21, 115-73

posiada do bieżącej sprzedaży następujące wyroby:

Branża Metalowa:

beczki metalowe dla przemysłu chemicznego — siatki druciane — tkaniny druciane — łopaty (sztychówki) — szufle węglowe — szufle piaskowe — łańcuchy — okucia budowlane — okucia stolarskie — noże do strugów — zgrzebła — wędzidła — kółka rymarskie — kieraty — sieczkarnie — sita metalowe.

Branża Drzewna:

meble — urządzenia biurowe — sprzęt gospodarczy oraz przyjmuje do wykonania wszelkie roboty stolarsko-budowlane.

Wyroby Hut Szklanych:

butelki typu monopolowego, butelki likierówki, butelki kwasówki, butelki do wina, butelki octówki, szklanki, butelki apteczne, słoje do musztardy, słoje z gwintem.

Wyroby Szczotarskie:

szczotki do użytku domowego, szczotki browarniane, szczotki malarskie, pędzle.

Zamówienia należy kierować i wzory oglądać w dziale zbytu, Łódź, Al. Kościuszki 85 w godz. urzędowych tel. 115-73.

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejscowego we Wrocławiu

Fabryka Siatek Drucianych

WAŁBRZYCH, 1-go Maja 20 — Tel. 1113

produkuje: siatki do szkła zbrojonego, siatki podsadzkowe dla kopalń, siatki ogrodzeniowe, siatki krempowane, gwoździe formierskie

INFORMATOR

PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Organ Państwowego Przemysłu Miejsowego, Spółdzielczości Pracy i Wytwórczej,
Rzemiosła i Przemysłu Prywatnego

Rok 3

Marzec 1948

Nr. 11 (26)

Dr. A. Feder

PLAN PRODUKCJI INSTRUMENTEM DYNAMIKI EKONOMICZNEJ

(Przyczynek do popularyzacji zagadnień ekonomicznego planowania).

Gospodarka planowa jest gospodarką dynamiczną, tj. stale dążącą w **kierunku postępu** pod każdym względem, a nie statyczną. Dynamika planowej gospodarki jest jednym z ważniejszych środków do osiągnięcia głównego celu i podniesienia poziomu dobrobytu przez stałe dążenie do **ulepszenia** wszelkich elementów ekonomiki i do **powiększenia** ilości produkcji i usług, do ich **polepszenia** , do — **podniesienia wydajności pracy i zmniejszenia zużycia** materiałów i energii, a w rezultacie do stałego zmniejszania indeksu kosztów własnych produkcji i usług. Przy tym, jakkolwiek koszt własny wzgl. sumy, o które zostaje zmniejszony, wyrażane są w złotych, to ostatecznym sensem tych złotych jest przede wszystkim nakład materiałów i energii, a więc pracy. Innymi słowy wyliczone wyżej elementy i ilość produkcji, jakość, wydajność pracy, normy zużycia materiałów oraz energii i poza tym nakłady gotówkowe, a w rezultacie koszt własny, to praca. Każde ulepszenie, to zmniejszenie zużycia któregoś z tych elementów lub powiększenie ilości produkcji, polepszenie jakości i wydajności, to zaoszczędzenie pracy, którą można użyć na przysporzenie dalszych towarów i usług, a więc powiększenie dochodu narodowego i dobrobytu ludności.

Jak dotąd narody przechodziły na system gospodarki planowej w takich momentach swej historii, kiedy ekonomika kraju — dzięki poprzedniemu systemowi chaosu, indywidualnych widzimisię dysponentów kapitału — doprowadzona została do tak krytycznego stanu (po wojnie, kryzysach), że dla samego przywrócenia „status quo” (sprzed wojny, sprzed kryzysu) koniecznym stało się jej wprowadzenie.

Jeśli w niniejszym artykule będzie mowa o planie jako instrumencie dynamiki, to

mowa będzie nie o **perspektywicznym** planie długofalowym (plan 3-letni, czy 2-letni, wzgl. pięciolatka) ani nawet o ramowym **planie** rocznym na skalę **państwową** . Omalować będziemy wykonawczy (operatywny) plan ekonomiczny najniższej jednostki gospodarczej — fabryki, huty, kopalni itp., a więc tego miejsca naszego organizmu gospodarczego, gdzie ten instrument — plan — w konsekwencji musi być zastosowany. Plan ten jest podstawowym ogniwem całego planu ogólnopaństwowego i obejmuje okres roczny (maksymalnie), kwartalny lub miesięczny.

I.

Dla jasności kilka słów o „Planie ekonomicznym” jednostkowego przedsiębiorstwa.

Plan ekonomiczny przedsiębiorstwa jest to elaborat powstający w kilku etapach wstępnych: Na 4—6 miesięcy przed planowanym okresem, przedsiębiorstwo przemysłowe, na podstawie danych **technicznych** (maszyny, ich rozmiary, obroty, ilość godzin i zmian pracy, przestrzeni i miejsca pracy, źródła energii itp.), **statystycznych** i zamierzeń **inwestycyjnych** oraz **organizacyjnych** , układa **projekt zadania** (programu rocznego, planu ilościowego) na przyszły okres planowy, tyczący się ilości i asortymentów produkcji oraz ewent. inwestycji. Projekt zadania rozpoczyna drogę swą **w górę** , od przedsiębiorstwa jednostkowego i przechodzi przez Zjednoczenie, C.Z.P., Ministerstwo do C.U.P.-u. W każdej z tych instancji podlega krytycznemu osądowi i po ewentualnych korekturach włączany zostaje w zbiorowy projekt na skalę danej instancji, a więc w C.U.P. na skalę ogólnopaństwową.

Na podstawie tych danych C.U.P. jest w stanie zestawić projekt zadania na określony okres (rok, kwartał) i części tego ogólnop

państwowego zadania, po uwzględnieniu odpowiednich potrzeb i możliwości (gospodarczych, politycznych, obronnych) państwa w danym okresie wstępując na powrotną drogę **w dół**, aż do przedsiębiorstwa, jako **definitywne minimalne zadanie** (ilościowe) łącznie z granicami (limitami) maksymalnymi odnośnie inwestycji, planu pracy (ilość pracowników i robocizna) itp.

Przedsiębiorstwo w tym stadium przystępuje do zestawienia **projektu kompletnego planu** ekonomicznego obejmującego już wszystkie elementy i zjawiska życia gospodarczego danego przedsiębiorstwa na dany okres, połączone z wykonaniem programu w ramach wspomnianych limitów.

Tak zestawiony projekt kompletnego planu ekonomicznego — opracowany na podstawie danych technicznych (środki produkcji, którymi będzie przedsiębiorstwo dysponowało), fachowych (dane odpowiednich inżynierów, majstrów itd.), finansowych i statystycznych, wszystko w ramach limitów, znów rozpoczyna znaną nam już drogę przez nadrzędne instancje do C.U.P. ulegając po drodze kontroli i korekturom we wszystkich swych elementach.

Głównymi elementami są poza ilościowym planem (z wyszczególnieniem asortymentów), plan produkcji w wartości pieniężnej — w cenach bieżących i niezmiennych, plan jakości, pracy i robocizny, materiałów i ich kosztu, potrzebnej energii, wzgl. paliw, amortyzacji, plan kosztów jednostek posilkowych (transport, elektrownia, cegielnia, warsztat mechaniczny), plan remontu zapobiegawczego i podobne oraz plany kosztów oddziałowych, ogólnofabrycznych i pozaprodukcyjnych kosztów (handlowych).

Wyliczone wyżej szczegółowe plany elementów produkcji mieszczą się wszystkie **w planie produkcyjnym** zamykanym planową kalkulacją wedle elementów oraz odrębnie wedle stanowisk kosztów i zestawieniem rezultatów (zysków — strat po uwzgl. podatków).

Poza planem produkcyjnym, kompletny plan ekonomiczny obejmuje jeszcze **plan techniczny** (zestawiony przed pierwszym etapem, w związku z układaniem projektów zadania) oraz **plan finansowy** zestawiony na podstawie kalkulacji i limitów (normatywów środków obrotowych).

C.U.P. posiadając takie projekty całkowitych planów ekonomicznych, może już zestawić **kompletne i definitywne bilanse gospodarcze** dla całego państwa (bilans surowców i materiałów, bilans pracy, bilans produkcji, bilans eksportu i importu, potrzeb inwestycyjnych itd. oraz sum podatków i zysków).

Po zrównoważeniu tych bilansów gospodarczych i poczynieniu końcowych korek-

tur w projektach planu ekonomicznego wszystkich gałęzi gospodarki narodowej (nie tylko przemysłu) C.U.P. przedstawia zbiorowy projekt planu ekonomicznego rządowi do zatwierdzenia, po czym mamy już do czynienia ze swego rodzaju **ustawą gospodarczą**, gdyż taką staje się od chwili zatwierdzenia przez rząd, plan ekonomiczny. I w tym charakterze zaczyna się ostatnia droga, znów w dół, planów ekonomicznych, państwowych już do przedsiębiorstw, poprzez znane nam już instancje, które odpowiednio uwzględniając zmiany i korektury poczynione przy zatwierdzeniu zbiorowego planu ekonomicznego, państwowego, na planowy okres.

Okresy te, jak wyżej wspomniano, są nie dłuższe niż rok. Dla większej realności i konkretności, poza planem rocznym, układane są i zatwierdzane także operatywne plany kwartalne, zawierające w całej pełni te same elementy, co roczne plany oraz miesięczne o ograniczonej ilości ważniejszych elementów (ilość produkcji w naturze i wartości pieniężnej itp.). Dla równomierności tempa pracy w przedsiębiorstwie, plany (ilościowe przede wszystkim) dzielone są często z miesięcznych na dziesięcio- i pięciodniowe wzgl. tygodniowe, dzienne, czasem nawet godzinne.

II.

Jak z powyższego wynika, plan ekonomiczny nie jest ani ogólnikowym wyrazem jakiegoś pobożnego życzenia, ani przepowiednią czy przypuszczeniem, ale konkretnie i solidnie opracowanym instrumentem, przed użyciem wielokrotnie kontrolowanym co do jego użyteczności i celowości w stosunku do potrzeb i możliwości państwa w ogóle i przedsiębiorstwa, a potem dopiero definitywnie zatwierdzonym,

Po zatwierdzeniu, plan ten jako ustawa, jest już nakazem społecznym dla wykonawców. Nakazem, a nie tylko orientacyjnym drogowskazem. I jako nakaz ustawowy połączony jest z rygorami zabezpieczającymi jego wykonanie pod każdym względem, a więc ilościowym i jakościowym, w ramach limitów i kosztów w planie zatwierdzonym, przewidzianym. Odchylenia od planu pociągają za sobą skutki, zależnie od kierunku odchylenia, negatywne lub pozytywne.

Tak negatywne jak i pozytywne skutki wykonania wszystkich szczegółów planu muszą być przewidziane (kodeks karny, regulaminy premiowania itd.), gdyż tylko pod tym warunkiem praca włożona w planowanie może mieć wartość i sens.

Wszystko wyżej omawiane odnosi się do techniki planowania w ogóle — oraz ma dać

wyobrażenie o tym, w jakim stopniu plan ekonomiczny przedsiębiorstwa w ogóle może być stosowany jako **instrument**, służący do osiągnięcia celu, wykonania ogólnopanstwowego planu we wszystkich jego aspektach (produkcja, handel zewnętrzny i wewnętrzny, zatrudnienie, finanse, obrona itd.) w ciągu pewnego okresu czasu.

Ale jak na wstępie powiedziano, gospodarka planowa to nie tylko suma planów odcinkowych — odcinki gałęzi i odcinki czasu. To poza tym — i przede wszystkim — świadome dążenie do celu społecznego i politycznego, jakim bezsprzecznie jest dążenie do podnoszenia dobrobytu przez powiększenie dochodu i majątku społecznego. A więc do stałego postępu materialnego i cywilizacyjnego. W jakiej mierze plan, a przede wszystkim, które jego elementy mogą służyć jako instrument do osiągnięcia tego stałego postępu i rozwoju; jakie są najważniejsze elementy planu, czyniące z niego **instrument dynamiki ekonomicznej**, a więc i rozwoju w ogóle — zrozumiemy lepiej, gdy spróbujemy ugrupować poszczególne elementy planu ekonomicznego.

Większość tychże, wyrażana w **absolutnych** cyfrach, jest stanowczym nakazem ilościowym o charakterze ustalającym: ilość produkcji, normy pracy i materiałów, koszty robocizny, materiałów i nakładów.

Ale poza tym są w planie ekonomicznym jeszcze inne elementy. Elementy te służą do pchnięcia naprzód ekonomiki przedsiębiorstwa i pośrednio społeczeństwa: naprzód w stosunku do stanu z okresu minionego. Stosunek ten wyraża się w procentach, a nie w absolutnych liczbach i dlatego plany te brzmią w procentach. Są to plany układane na podstawie zadań postawionych przez rząd ogólnie, dane poprzez C. U. P. w dół, razem z ostatecznymi zadaniami ilościowymi. Są to plany-dyrektywy tyczące się głównie:

1. podwyższenia średniego współczynnika gatunkowości,
2. przekroczenia norm pracy i
3. najważniejszego — zniżenia kosztów własnych.

D. c. w numerze następnym.

Dr Marian Kannenberg
Katowice

Finansowanie Przemysłu Miejscowego

Ustawa z 2 lipca 1947 r. o Planie Odbudowy Gospodarczej sprecyzowała konkretnie wszystkie zagadnienia i wytyczne prowadzonej w Polsce gospodarki planowej na lata 1947 — 1949. Oczywiście nie mogło w niej zabraknąć postanowień z dziedziny finansowej. — Najważniejszym z nich jest przyjęcie zasady sporządzania corocznie ogólnego planu gospodarki finansowej, który zbudowany będzie na podstawie planów szczegółowych poszczególnych działów gospodarstwa narodowego. —

Główne wytyczne dla planu finansowego żądają równowagi wszelkich budżetów i planów finansowo-gospodarczych przedsiębiorstw i jednostek gospodarczych oraz wyeliminowania inflacji. — Aby te cele osiągnąć ustawa żąda od całego aparatu gospodarczego, a w szczególności finansowo-kredytowego i skarbowego maksymalnego wysiłku i najwyższej sprawności. —

W dążeniu do stworzenia dla aparatu gospodarczego odpowiednich organizacyjnych warunków uchwała Rady Ministrów z 21 sierpnia 1947 r. („Monitor Polski” Nr 120) z roku 1947 uchwaliła „Zasady systemu finansowego”. Na tle postanowień tej uchwały rysują się obecnie wyraźnie zryby organizacji aparatu finansowego i jego zakresu działania, a co za tym idzie także metoda finansowania poszczególnych odcinków życia gospodarczego. —

W tych warunkach przemysł miejscowy, który początkowo natrafiał na znaczne trudności w zaspakajaniu swoich potrzeb kredytowych — może obecnie na wszystkich swych odcinkach znaleźć pomoc kredytową ze strony powołanych do tego instytucji. — Ponieważ w skład przemysłu miejscowego wchodzi zarówno przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym jak spółdzielcze i prywatne, przeto kompetentnymi do ich finansowania są różne instytucje finansowe. — I tak: przedsiębiorstwa pod zarządem państwowym zorganizowane w Dyrekcjach przemysłu miejscowego, mają możliwość korzystania z kredytu w Banku Gospodarstwa Krajowego. —

Spółdzielnie pracy finansuje Bank Gospodarstwa Spółdzielczego bezpośrednio, względnie przez odnośne centrale gospodarcze, — przemysł prywatny i rękodzieło Bank Handlowy lub Bank Związku Spółek Zarobkowych. —

Oczywiście kompetentnymi do udzielania kredytów są zawsze terenowo właściwe oddziały wymienionych banków. —

Wśród zasad planowej gospodarki finansowej, ustalonych wspomnianą uchwałą Rady Ministrów, obowiązuje przede wszystkim zasada ścisłego wyodrębniania funduszy przeznaczonych na produkcję od funduszy przeznaczonych na inwestycje. — Stąd wypływa także zupełnie odrębny spo-

sób udzielania przez banki kredytów na cele produkcji i zbytu, a na inwestycje. — Przedsiębiorstwa należące do przemysłu miejscowego, uzyskują kredyty obu rodzajów w wymienionych wyżej instytucjach bankowych. —

Kredyty na produkcję wzgl. zbytu są tak zwanymi kredytami „pod plan”. — To znaczy, że każde przedsiębiorstwo musi przedłożyć bankowi swój plan finansowo-gospodarczy na bieżący okres, z którego to planu musi wynikać potrzeba kredytu. — Bank bada celowość kredytu, zdolność kredytową przedsiębiorstwa i możliwości zabezpieczenia terminowego zwrotu. — Formą kredytu jest zasadniczo otwarty rachunek na okres jednego kwartału. — Przedsiębiorstwa prywatne i spółdzielcze mogą korzystać także z dyskontu weksli otrzymanych od swych odbiorców, czy to tytułem zaliczki na poczet dostawy, czy też na pokrycie należności za dostawę. — Kredytu dyskontowego nie potrzebują przedsiębiorstwa państwowe będące dostawcami — mają one bowiem zapewniony własny kapitał obrotowy wzgl. środki te uzyskują w banku w formie kredytu „pod plan”. — Nie powinny one zasadniczo ani pobierać zaliczek, ani zapłaty za dostawę w wekslach. — Zapłata ich należności następuje przez przesłanie faktury towarowej do banku lub innej instytucji finansowej, w której dostawca ma swój rachunek, po czym bank inkasuje należność od odbiorcy towaru i kredytuje ją wystawcy faktury. — W tym względzie obowiązują postanowienia uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z 20 maja 1947. — Nadmienić należy, że chociaż poszczególne zakłady przemysłu miejscowego, znajdujące się pod zarządem państwowym nie mogą same zaciągać kredytu, to jednak przeważ-

nie administracja ich środkami finansowymi znajduje się w rękach Dyrekcyj Przemysłu Miejskowego, które same zaciągają kredyty w Banku Gospodarstwa Krajowego i stawiają następnie potrzebne sumy do dyspozycji poszczególnych przedsiębiorstw. —

Potrzeby inwestycyjne przemysłu miejscowego muszą być zgłoszone do Planu Inwestycyjnego, który jest corocznie uchwalany przez Sejm. — Zamierzenia inwestycyjne, opracowane przez poszczególne zakłady, zatwierdzają ich organa nadrzędne (Dyrekcje Przemysłu Miejskowego, Izba Handlowa i Przemysłowa, Izba Rękodzielnicza) i następnie przekładają je Ministerstwu Przemysłu i Handlu; po włączeniu ich do planu Ministerstwo Skarbu zleca wypłatę kredytów dla poszczególnych zakładów tym bankom, do których przynależą, w myśl wspomnianego powyżej podziału sektorowego. — Kredyty inwestycyjne są średnioterminowe, trzyletnie. —

Zakłady należące do sektoru państwowego są obowiązane do ceny sprzedaży wkalkulowywać odpowiednio obliczoną amortyzację maszyn i urządzeń fabrycznych. — Sumy podawane w ten sposób na amortyzację wpłacają one na właściwy rachunek do Banku Gospodarstwa Krajowego. Na drodze podobnej do stosowanej dla potrzeb inwestycyjnych mogą zakłady następnie uzyskiwać w Banku Gospodarstwa Krajowego środki potrzebne na remonty i renowacje swych urządzeń. — Wszystkie zakłady przemysłu miejscowego winny być członkami obrotu bezgotówkowego i podlegają obowiązkowi określonym w dekreście z dnia 3. II 1947 r., a cała gospodarka tych, które korzystają z jakiegokolwiek kredytu, podlegają kontroli ze strony banku finansującego. —

Wiktor Mikołajski

Zwiększyć tempo realizacji kredytów inwestycyjnych w państw. przem. miejscowym w roku 1948

Kredyty inwestycyjne zatwierdzone w Planie Inwestycyjnym na 1947 r. expirują z dniem 31 marca br.

Trzeba przyznać, że inwestorzy przemysłu miejscowego nie stanęli na wysokości zadania, ponieważ kredyty zatwierdzone i uruchomione w ub. roku nie zostały wykorzystane w stu procentach. Zachodzi pytanie, gdzie tkwi przyczyna braku zainteresowania się inwestorów postawionymi do ich dyspozycji sumami. Według oświadczenia inwestorów, jedną z przyczyn były rzeczywiste trudności, czynione przy realizacji kredytów przez banki finansujące. Drugą przyczyną były zbyt niskie sumy, przyznane zakładom, należącym do przemysłu miej-

scowego, które niejednokrotnie nie wystarczały na przeprowadzenie zamierzonych inwestycji.

Można wyliczyć wiele innych przeszkód, którymi usiłują usprawiedliwić swą opieszałość kredytobiorcy.

Możemy śmiało zaryzykować twierdzenie, że żadna z wyżej podanych przeszkód nie miała miejsca bo:

jeśli banki czyniły trudności przy realizowaniu kredytów inwestycyjnych, to działo się to tylko na skutek tego, że ew. podejmowane kwoty miały praktycznie inne przeznaczenie, niż to było podane we wnioskach kredytowych; jeśli sumy kredytów przyznanych były zbyt niskie, to stało się

to tylko na skutek tego, że takie sumy, a nie inne były zapotrzebowane przez kierowników zakładów.

Takich czy innych niedociągnięć ze strony inwestorów, które przyczyniły się do tego, że kredyty w roku 1947 wykorzystano zaledwie w 70% — jest wiele. Jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że przeprowadzona przez ekspertów banku w okresie tzw. akcji „T” (akcja „Tempo”) rewizja planu inwestycyjnego na rok 1947 pozwoliła ustalić wysokość niezbędnych sum na przeprowadzenie koniecznych inwestycji i że dzięki tej akcji uzyskano dodatkowo potrzebne środki do całkowitego przeprowadzenia zamierzonych prac inwestycyjnych, to niewykorzystanie tych środków zgodnie z planem jest niczem nie usprawiedliwione.

To zaniedbanie realizacji kredytów w roku 1948 nie może się powtórzyć. Służba techniczna, jaka zostanie powołana przy Departamencie Przemysłu Miejscowego zajmie się celowością przeprowadzenia inwestycji. Służba ta będzie miała możliwość w terenie ustalić konieczność przeprowadzenia zamierzonych prac inwestycyjnych oraz da projekt przeprowadzenia odpowiednich vi-
rement, aby błędy, popełnione przez kierowników zakładów, a tolerowane przez właściwe Dyrekcje Przemysłu Miejscowego nie miały miejsca w roku 1948. Jeszcze dziś są takie zakłady, którym uruchomiono w I kwartale 1947 r. kredyty inwestycyjne i kredyty te po dziś dzień nie zostały zrealizowane.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu, na podstawie sprawozdawczości miesięcznej, ma możliwość orientowania się, gdzie znajdują się zakłady, realizujące kredyty w zbyt powolnym tempie. Ta sprawozdawczość posłużyła Ministerstwu do zablokowania przemysłowi miejscowemu przeszło 30% zatwierdzonych kredytów i przerzucenia ich na rzecz innych przemysłów.

Czy oznacza to, że przemysł miejscowy nie potrzebuje funduszy inwestycyjnych? Przeciwnie — kredyty te są potrzebne i są przyznawane przemysłowi miejscowemu, ale niewłaściwe zaplanowanie i realizacja tych kredytów wskazuje na to, że władze zatwierdzające plany inwestycyjne podchodzące do zapotrzebowań kredytowych przemysłu miejscowego z dużą rezerwą i niestety stanowisko tych władz jest całkiem uzasadnione.

Sporządzone sprawozdanie cyfrowe w miesiącu kwietniu br. za okres ubiegły pozwoli ustalić konkretnie, jakie sumy kredytów inwestycyjnych cofnięto przemysłowi miejscowemu w r. 1947, tylko dzięki opieszałości inwestorów. Pozwoli również przedsięwziąć Departamentowi Przemysłu Miejscowego pewne decyzje, aby tego rodzaju podejścia do spraw inwestycyjnych nie miały w roku 1948 miejsca oraz pozwoli dać cenny materiał służbie technicznej Dep. Przemysłu Miejscowego, której celem m. innymi będzie uregulowanie tego zagadnienia na odcinku państwowego przemysłu miejscowego.

Rok 1948 pod znakiem obniżenia kosztów własnych

Jeśli 1946 r. był rokiem, w którym wymagania gospodarczego postawiły przed nami przede wszystkim zadanie uruchomienia przemysłu, jeśli rok 1947 był rokiem kontynuowania wysiłków w kierunku uruchomienia produkcji, to rok 1948 powinien być rokiem optymalnej produkcji, tzn. osiągniętej kosztem najmniejszego nakładu finansowego, rokiem podniesienia jakości towarów wyprodukowanych.

Nakład ten, obliczony w pieniądzu stanowi koszt własny produkcji, plan zaś kosztów własnych, powstających w warsztacie produkcyjnym, będzie to wstępna wycena indywidualnego zamówienia, albo ogólnego zamówienia, którym jest plan produkcji.

Odnosny pracownik danego zakładu, Zjednoczenia czy Dyrekcji zobowiązany jest zarejestrować nakład energii i materiału, jaki jest koniecznie potrzebny na wyprodukowanie danego dobra w wskaźnikach ilościowych oraz w ilościach zużytego czynnika pracy żywej; zadanie to może dobrze

spełnić tylko człowiek, mający kwalifikacje techniczne, winien przeprowadzić dokładną kalkulację warsztatową. Elementów potrzebnych do obliczenia dalszego narastania kosztów własnych dostarcza komórka finansowa.

„Racjonalnie i oszczędnie skonstruowany plan kosztów własnych jest najlepszym „komisarzem oszczędnościowym” — powiedział ostatnio vdyr. Departamentu Finansowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, mgr. Blass. Systematyczne i stałe obniżanie kosztów własnych jest prawem ekonomicznym gospodarki planowej.

Badanie jakim kosztem wysiłku opłacalnego czy nieopłacalnego plan został wypełniony — jest zadaniem komórki technicznej zakładu.

Plan techniczny będzie wyrażeniem ilościowym wskazań w całokształcie przedsięwzięć technicznych zmierzających do lepszego wykorzystania urządzeń technicznych istniejących i ich modernizacji oraz

budowy nowych urządzeń. Jako taki wchodzi on jako część składowa do ogólnego planu techniczno-produkcyjno-finansowego i obejmuje zagadnienia:

1. udoskonalenia produkcji przez usprawnienie starej techniki drogą racjonalnego i maksymalnego wykorzystania maszyn oraz wprowadzenia nowej techniki,

2. organizację produkcji,

3. wprowadzenie standaryzacji i normalizacji produkcji,

4. pracę naukowo-badawczą.

Elementami planu technicznego będą:

karta towarowa, która winna być okresowo kontrolowana i oparta na normach PKN,

ścisłe segregowanie elementu ludzkiego,

wyznaczenie norm pracy.

W ten sposób nastąpi zaplanowanie pracownika przez danie mu karty pracy, za-

planowanie surowca przez wydanie kwitu materiałowego, zaplanowanie urządzenia fabrycznego przez wypisanie karty obciążenia maszyny oraz zaplanowanie przebiegu produkcji przez wypisanie przewodnika operacyjnego.

Plan techniczny zajmie się unowocześnieniem metod produkcji na fabryce, przeprowadzi oszczędności w godz.-robotnikach, określi, jakiej dana produkcja winna ulec zmianie, jak zastąpić urządzenia przestarzałe nowymi, wyszuka elementy techniczne dotychczas niewykorzystane.

Ogólnie biorąc zadecyduje, jakimi metodami, jakim wkładem i z jakim skutkiem jakościowym i ekonomicznym zostanie zmaterializowany plan.

Wnikliwa analiza opłacalności nakładu, nastawienie się na optymalną produkcję, wprowadzenie na fabryki planu technicznego — oto szturmowe zadania, stojące przed przemysłem Polski w 1948 r.

Mgr. M. Szyszkowski **PLANOWANIE W PRZEMYŚLE PRYWATNYM**

Sprawa planowania w prywatnym przemyśle nie ma jeszcze swojej literatury, co więcej sprawa ta nie została jeszcze sprecyzowana i brak jest wyraźnych wytycznych, które miałyby na celu realizację tego planowania.

W końcu ubiegłego roku, na życzenie Centralnego Urzędu Planowania i Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Izby Przemysłowo-Handlowe opracowały plany, dotyczące produkcji, zaopatrzenia, zbytu oraz zatrudnienia.

Podczas opracowywania tych planów wyłoniły się kwestie, dotyczące zewidencjonowania wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, w celu nadania planom pełnego obrazu.

Te przeszkody nie zostały w pełni pokonane ze względu na to, że ani Izby Przemysłowo-Handlowe, ani zrzeszenia prywatnego przemysłu nie posiadały wówczas dokładnej statystyki przedsiębiorstw przemysłowych.

Poza tym nie wszystkie przemysły były zorganizowane w zrzeszenia, związki i ogólnopolskie zrzeszenia, co powodowało niemożność ujęcia potrzebnych danych od strony organizacji prywatnego przemysłu i trzeba było uciekać się do docierania do poszczególnych, niezorganizowanych w zrzeszenia prywatnych przedsiębiorstw przemysłowych, za pośrednictwem terenowych Izb Przemysłowo-Handlowych.

W odniesieniu do niektórych przedsiębiorstw trzeba było zastosować metodę szacunkową.

Niemniej jednak prace te, aczkolwiek w pewnym stopniu niekompletne, dały obraz produkcji, zaopatrzenia, zbytu i zatrudnienia przemysłu prywatnego i niewątpliwie stanowią cenny materiał zarówno dla resortów gospodarczych, jak również Izb Przemysłowo-Handlowych oraz zrzeszeń.

Podjęcie się tych prac miało i to dodatkowe znaczenie, że pozwoliło na stwierdzenie konieczności usunięcia szeregu trudności, które wyraźnie zarysowały się w związku z pracami planowania w przemyśle prywatnym.

Poza tym była to pierwsza praca przemysłu prywatnego w zakresie planowania i dowiodła ona niezbicie, że po usunięciu przeszkód natury organizacyjno-technicznej dalsze opracowania i w szerszym zasięgu na tle planowania będą mogły być uwieńczone pełnym powodzeniem.

Nieodzownym warunkiem planowania prywatnego przemysłu jest zakończenie prac organizacyjnych co do zrzeszeń, związków zrzeszeń i ogólnopolskich zrzeszeń. Z chwilą, gdy wszystkie przedsiębiorstwa prywatnego przemysłu znajdą się w orbicie działania zrzeszeń, można będzie podjąć się bardziej dokładnych prac w zakresie planowania. Chwila ta nastąpi już niedługo. Obecnie mamy 11 związków zrzeszeń i 7 ogólnopolskich zrzeszeń prywatnego przemysłu, skupiających 90 zrzeszeń.

Pozostała do zorganizowania grupa przedsiębiorstw budowlanych oraz te przedsiębiorstwa, które nie mają wyraźnej przynależności branżowej.

Drugim nieodzownym warunkiem planowania jest zewidencjonowanie przez wszystkie zrzeszenia ilości przedsiębiorstw przemysłowych oraz postawienie na właściwym poziomie sprawozdawczości miesięcznej i kwartalnej.

Ostatnio przeprowadzona akcja rejestracji przemysłu stwarza dla zrzeszeń przemysłowych możliwość pełnej realizacji zadań na odcinku wciągnięcia wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych w ramy organizacyjne zrzeszeń. Biuro Rejestracji Przemysłu Prywatnego opracowuje zestawienia statystyczne, dotyczące przedsiębiorstw z podziałem na poszczególne gałęzie przemysłu i grupy.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie opracowała wytyczne sprawozdań miesięcznych i kwartalnych dla zrzeszeń prywatnego przemysłu. Wytyczne te są już w posiadaniu zrzeszeń, związków zrzeszeń i ogólnopolskich zrzeszeń prywatnego przemysłu, które winny do wskazań, wynikających z tych wytycznych, jaknajściślej dostosować się, podając w odstępach miesięcznych i kwartalnych dokładnie przepracowane dane, dotyczące produkcji, zaopatrzenia, zbytu, zatrudnienia, współpracy międzysektorowej oraz charakterystyki okresu sprawozdawczego.

Na podstawie danych, wynikających z tak pomyślanej sprawozdawczości, można będzie budować wszelkie plany i to w czasie bardzo krótkim. Sprawozdania prywatnego przemysłu pozwolą na doraźne zaprojektowanie planu na tle bieżącej, aktualnej pracy oraz umożliwią wykonanie długofalowych i o dużym zasięgu planów, dotyczących kapitalnych zagadnień przemysłu prywatnego.

W ten sposób sprawozdania prywatnego przemysłu będą mogły być wykorzystane przy opracowywaniu planów dla dużej i różnorodnej skali zainteresowań.

W związku z powyższym zachodzi potrzeba: a) planowania artykułów poszczególnych branż pod względem ilości i wartości; b) zorganizowania kontroli wykonania planów z punktu widzenia ilości i wartości; c) skoordynowania statystyki z potrzebami planowania oraz d) zbierania danych, dotyczących analizy rynku i regionizacji.

W zakresie kontroli wykonania planów trzeba zdawać sobie sprawę z charakteru zadań prywatnego przemysłu i w związku z tym kontrola musi brać jako sprawdzian sens społeczno-gospodarczy danego przedsiębiorstwa i danej produkcji.

Jeśli chodzi na przykład o obsługę, potrzebę i ważność poszczególnych rynków zbytu, to prywatny przedsiębiorca ma nie tylko prawo, ale i obowiązek przerzucania się z jednej produkcji na drugą, ważniejszą w danym okresie dla gospodarki narodowej.

Oczywiście, że w przypadkach bardzo skomplikowanego planowania dane zawarte w sprawozdaniach prywatnego przemysłu mogą nie wystarczyć i wówczas zajdzie potrzeba uciekania się do dodatkowych materiałów, znajdujących się w dyspozycji zrzeszeń przemysłowych oraz Izby Przemysłowo-Handlowych. W takich okolicznościach plany prywatnego przemysłu będą musiały być oparte o wszechstronny i bardzo analityczny materiał przemysłu prywatnego oraz materiał ten winien być wykorzystany w oparciu o dokładną znajomość i doświadczenie w zakresie przemysłu zrzeszeń przemysłowych oraz Izby Przemysłowo-Handlowych.

W tych pracach niezmiernie ważną rzeczą jest psychiczne nastawienie, że przemysł prywatny musi wejść na drogę planowania i że właściwa myśl o planowaniu winna stale nurtować w głowach przedstawicieli zrzeszeń przemysłowych i Izby Przemysłowo-Handlowych na tle wykonywania przez nich zarówno spraw bieżących, jak również spraw programowych i długofalowych.

Planowanie inwestycji prywatnego przemysłu opiera się na przesłankach odpowiedniego wzrostu produkcji dóbr wytwórczych.

Oдноsne plany winny zawierać głęboką charakterystykę poszczególnych rejonów oraz uwypuklenie rodzaju inwestycji.

Plan inwestycyjny winien być zbudowany z punktu widzenia osiągnięcia poważnych rezultatów produkcyjnych.

Z powyższego wynika kolejność zaplanowania, która przede wszystkim winna iść w kierunku inwestycji produkcyjnych, a dopiero następnie w kierunku inwestycji konsumpcyjnych.

Przy planowaniu produkcji i planowaniu zbytu ważną jest zasada ścisłej współpracy zbytu z produkcją.

Potrzeba tej współpracy w przemyśle prywatnym występuje tak wyraźnie, jak już obecnie zarysowała się ona w przemysłach państwowym i spółdzielczym.

Planowanie tych dwóch działów w sposób niepowiązany i oderwany może doprowadzić do nierealnego, jeżeli nie fikcyjnego ujęcia odnośnych planów.

Punktem wyjściowym do tych planów winna być dokładna znajomość rynku od strony zbytu i dopiero w oparciu o realne liczby, wynikające ze zbytu oraz przewidywania rozwoju planowania co do wzrastającej produkcji na danym rynku krajowym lub zagranicznym można wypośredkować plan produkcji, przedstawiający rzeczywiste potrzeby.

Planowanie natomiast zbytu na podstawie wyimaginowanego planu produkcji mogłoby w skutkach praktycznych doprowadzić do przesycenia lub niedosycenia po-

szczególnych krajowych i zagranicznych rynków zbytu, co w konsekwencji prowadziłoby do zaburzeń w zakresie kalkulacji i cen, odbijając się ujemnie na wszystkich procesach produkcyjnych i konsumpcyjnych, poczynając od surowca do gotowego wyrobu, na przestrzeni od producenta do konsumenta.

Plany w zakresie zaopatrzenia i zatrudnienia wynikają bezpośrednio i pośrednio z omówionych planów i od realności poprzednich planów zależy realność tych planów.

Szczególne znaczenie mają plany w zakresie zaopatrzenia. Rzeczywiste i zgodne ze stanem faktycznym liczby dotyczące zaopatrzenia dają możliwość zaplanowania produkcji krajowej lub importu, zgodnie z praktycznymi możliwościami polityki gospodarczej.

Wyołbrzymianie lub niedoceniać potrzeb w zakresie zaopatrzenia uniemożliwia zaplanowanie i wykonanie planu w ramach ogólnopanstwowego programu.

Ale nawet przy realnym zaplanowaniu może powstać sytuacja większego zapotrzebowania niż ilość towaru, która byłaby w danym okresie dostarczona rynkowi krajowemu.

W tym przypadku, biorąc pod uwagę, że może mieć miejsce ewentualność zaspokojenia potrzeb mniej ważnych kosztem potrzeb ważniejszych, władze rozdzielcze zajmą się selekcją i hierarchią potrzeb, zgodnie z ustalonymi planami oraz harmonizując w czasie zapotrzebowanie z dostawami materiałów.

W przemyśle prywatnym Państwo mogłoby dokonywać przydziałów zbiorowych dla pewnych grup, nie wchodząc raczej w rolę poszczególniej jednostki gospodarującej.

Sytuacja ta ulega zmianie w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych, którym są wyznaczone przez Państwo specjalne zadania do spełnienia i potrzeba indywidualnych przydziałów zarysowuje się zupełnie wyraźnie.

Niezależnie od przydziałów zaplanowanych zdarza się obecnie i może się wydarzyć w przyszłości, że niektóre przedsiębiorstwa przemysłowe otrzymają dodatkowe ilości materiałów z wolnego rynku lub też z puli komercyjnej, co szczególnie dotyczy odbiorców, którzy nie mogli dokładnie przewidzieć wysokości zapotrzebowania, bądź też ubiegają się o te przydziały dla zaspokojenia ważnych, produkcyjnych potrzeb.

Przypadki odchylenia od zaplanowania są niekiedy całkiem uzasadnione, jak naprzy-

kład w produkcji na zamówienie lub w robotach konstrukcyjnych.

Natomiast tam, gdzie będziemy mieli do czynienia z jednorodną produkcją masową, potrzeba ścisłego przewidywania zapotrzebowań jest warunkiem sprawności rozdzielnictwa.

Zaopatrzenie natomiast winno być dokonywane z uwzględnieniem możliwości produkcji ciągłej, co pozwala na właściwe wykonanie planów. Przydziały winny bazować się na planach z założeniem, że producent otrzyma je w czasie i w ilościach zgodnie z planem.

Planowanie eksportu winno częściowo wynikać ze sprawozdawczości zrzeszeń przemysłowych, a częściowo z dokonywanego przez zrzeszenia przemysłowe przy współpracy ze Zrzeszeniem Eksporterów i Importerów oraz Central Handlowych prywatnego przemysłu — bilansu możliwości produkcyjnych i zbytu na rynki zagraniczne.

Poza tym należy uzgodnić technikę planowania eksportu z planowaniem zbytu na rynku wewnętrznym.

W oparciu o wymienione elementy otrzymamy plan przemysłu prywatnego w zakresie eksportu.

Wszystkie te plany, o których była mowa, winny być uzgadniane z Izbami Przemysłowo-Handlowymi, a następnie z Wydziałem Koordynacji Izby Przemysłowo-Handlowej, w celu przedstawienia ich w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Podstawową częścią składową planowania przemysłu prywatnego jest opracowanie planu zaopatrzenia przemysłu w kwalifikowane siły robocze.

W praktyce to planowanie sprowadza się do ustalenia sieci szkół i kursów zawodowych.

Prace te winny być przeprowadzone przez Wydziały Szkolnictwa Zawodowego Izby Przemysłowo-Handlowych.

Zasadnicze prace Wydziałów Szkolnictwa Zawodowego w zakresie planowania sieci szkół i kursów zawodowych sprowadzają się do dokładnej analizy struktury zatrudnienia w sektorze prywatnym co do istniejących i potencjalnych rynków pracy i na tej podstawie planowania komórek szkoleniowych.

W tym celu Izby Przemysłowo-Handlowe winny się podjąć następujących prac:

- a) ustalenia liczby kwalifikowanych pracowników w poszczególnych działach prywatnego przemysłu;
- b) określenia ubytku pracowników w tych działach w skali rocznej;
- c) uchwycenia przypuszczalnej liczby absolwentów szkół i kursów;

d) rozlokowania komórek szkoleniowych na tle zagęszczenia przedsiębiorstw przemysłowych danej branży oraz z uwzględnieniem możliwości lokalowych, sił nauczycielskich i instruktorskich i ew. warunków komunikacyjnych oraz

e) ciągłego badania potrzeb przemysłu w zakresie szkolnictwa zawodowego.

Planowanie szkolnictwa zawodowego w oparciu jedynie o obecną strukturę zatrudnienia byłoby błędem.

Trzyletni plan odbudowy przewiduje wzrost zatrudnienia w prywatnym przemyśle ze 150 tysięcy do 300 tysięcy pracowników.

Wzrost ilości zatrudnionych pracowników w przemyśle prywatnym winien konsekwentnie uzasadniać równoległe zwiększanie się liczby osób, podlegających przysposobieniu zawodowemu w szkołach i na kursach, organizowanych i prowadzonych przez izby przemysłowo-handlowe.

Planowanie szkolnictwa przemysłowego winno być również wynikiem przepracowania odnośnych prac ze zrzeczeniami przemysłowymi, które mają obowiązek dokładnej znajomości terenu i pod tym względem.

Ostateczne zaplanowanie szkolnictwa przemysłowego należy uzgodnić z Ministerstwem Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwem Oświaty.

Nasza polityka gospodarcza dąży systematycznie do wprowadzenia w życie gospodarki planowej poszczególnymi etapami.

Obecnie chodzi o objęcie planowaniem przemysłu prywatnego i przemysł ten, a zwłaszcza zrzeczenia przemysłowe oraz Izby Przemysłowo-Handlowe winny to dobrze zrozumieć i podjąć rzetelne i skuteczne wysiłki w tym kierunku.

Centralną komórką planowania przemysłu prywatnego winien być Wydział Koordynacji Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Wydział ten winien opracować publikację w zakresie ogólnych zasad planowania przemysłu prywatnego.

Poza tym Wydział Koordynacji powinien zwoływać periodyczne konferencje związków zrzeszeń i ogólnopolskich zrzeszeń prywatnego przemysłu dla bliższego, bieżącego i na dalszą metę zapoznania się z potrzebami prywatnego przemysłu w zakresie planowania z jednej strony oraz w celu udzielania organizacjom przemysłu prywatnego wskazówek i wytycznych przy wielowachlarzowym zaplanowaniu.

Prace te przy dokładnej znajomości przedmiotu wymagają ciągłego czuwania i kontroli zarówno w sensie fotografowania potrzeb, jak również wykonania planów.

Cały szereg zagadnień na tle planowania wymaga ciągłej i systematycznej pracy, a nie tylko ad hoc przygotowania planu w danym zakresie. Do tego rodzaju prac należy zaliczyć między innymi studia nad metodami planowania, studia nad regionizacją kraju, sprawę technicznej jednolitości planowania wszystkich sektorów oraz sprawę ujednolajnienia i precyzji sprawozdawczości zrzeszeń przemysłowych, mając na celu dostosowanie jej do potrzeb planowania.

Przemysł prywatny, który wejdzie na drogę planowania, synchronizowanego z planowaniem ogólnopaństwowym, osiągnie szereg korzyści w zakresie uporządkowania produkcji przy bardziej ustabilizowanych warunkach pracy oraz stanie się częścią zgraną i bez reszty pożyteczną w obecnym modelu gospodarczym.

Planowanie na odcinku rzemiosła

Problem planowania wysuwa się na czoło zasadniczych zagadnień w pracach samorządu gospodarczego. Planowanie to jednak musi być gruntownie opracowane, opierać się na szczegółowych, rzeczywistych danych.

W styczniu br. odbyła się w Warszawie zwołana przez Związek Izb Rzemieślniczych konferencja dyrektorów i kierowników Wydziału Planowania oraz dyrektorów oddziałów Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu pod przewodnictwem dyrektora A. Gorywody. W myśl wskazań min. Minca, który podkreślił, iż rzemiosło musi wejść w państwowy plan gospodarczy i przystąpić do planowej produkcji, celem konferencji było wspólne przedyskutowanie

problemu planowania w rzemiośle, ustalenie jego ram i zasad, oraz metod realizowania czynności przygotowanych.

Po raz pierwszy sprawy planowania w rzemiośle znalazły się na komisji planowania Ogólnopolskiego Kongresu Rzemiosła w lipcu 1946 r. Jako cel planowania uznano stwierdzenie zdolności produkcyjnej rzemiosła w maszyno- i roboczo-godzinach i zagwarantowaniu wystarczających przydziałów surowcowych, zwłaszcza w branży włókienniczej i skórzanej.

Dotychczas planowanie w rzemiośle narażało w praktyce na olbrzymie trudności na terenie wszystkich Izb. Wyniki jego przedstawiają się bardzo skromnie i różnolicie. W praktyce sprowadzało się ono do porozu-

mienia z Ministerstwem Przem. i Handlu oraz z Izbami Rzemieślniczymi w sprawie zaopatrzenia w surowce.

Związek Izb Rzemieślniczych przekazywał do Ministerstwa wykazy zapotrzebowania, opierając się na materiałach nadsyłanych przez Izby Rzemieślnicze. Zapotrzebowanie to obejmowało przede wszystkim stal i żelazo, wyroby żelazne, metale nieżelazne, materiały budowlane, artykuły elektrotechniczne, produkty naftowe, surowiec włókienniczy i skórzany, tkaniny, artykuły techniczne, surowce chemiczne, węgiel, koks, papier.

Otrzymując przydziały, przy współpracy Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu, dokonywany był rozdzielnik na poszczególne Izby. W ubiegłym roku otrzymane przydziały w stosunku do zapotrzebowania wahały się w granicach od 1,4 do 47,1%, średnio poniżej 30%. Najmniejszy procent przydziałów w stosunku do zapotrzebowania przypada na farby, lakiery i karbid. W

jednym tylko wypadku przydział przekroczył zapotrzebowanie (128%) a mianowicie w dziale pluszów tapicerskich.

Z dniem 1 marca rb. powstają Wydziały Planowania w Związku Izb Rzemieślniczych i poszczególnych Izbach, które w oparciu o statystykę rozpoczną swą pracę wiązania i wciągnięcia rzemiosła do planu trzyletniego poprzez system transakcyj wiązanych.

W zakres Wydziałów planowania wchodzić będą badania i realizowanie zagadnień właściwego rozmieszczenia terenowego rzemiosła, planowanie, zatrudnienie, ustalenia zdolności produkcyjnych poszczególnych działów rzemiosła, zbieranie i przygotowanie materiałów do ustalania cenników wyrobów rzemieślniczych.

Wydziały Planowania będą starały się również zbadać możliwości eksportowe rzemiosła polskiego i jego potrzeby odnośnie zaopatrzenia w maszyny i urządzenia, które należałoby sprowadzić z zagranicy, na zasadach kompensacji. (źdź)

Udział sektora prywatnego w polskim handlu zagranicznym

Zrzeszenie Prywatnych Eksporterów i Importerów R. P. zarejestrowało dotychczas 340 przedsiębiorstw, z czego 140 będących przedstawicielstwami firm zagranicznych:

Udział sektora prywatnego w handlu zagranicznym koordynuje Międzyizbowa Komisja do Spraw Handlu Zagranicznego oraz Wydział Zagraniczny Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Wkład sektora prywatnego na odcinku eksportu i importu osiągnął w roku 1947 imponującą cyfrę 3.076 miliarda złotych, w czym transakcyj importowych zawarto na ogólną sumę 2.186.966.829 zł, pokrywając znaczną część tej sumy dawnymi środkami płatniczymi posiadаныmi zagranicą.

Najważniejszą pozycję eksportową sektora prywatnego stanowią artykuły pochodzenia zwierzęcego (jaja, gęsi bite i pierze), zakupywane głównie przez Anglię, USA, Danię i Szwajcarię. Dalej idą przetwory roślinne, jak nasiona, ziemniaki, jagody suszone — do USA, Szwajcarii, Anglii, Holandii, Jugosławii i Austrii. Do Szwecji, Szwajcarii, USA, Anglii, Holandii i Danii wyeksportowano za 109.600.050 zł wikliny, wyrobów koszykarskich, fryzów dębowych i mebli, do Anglii i Szwecji ryb za sumę przeszło 108 milionów złotych, wreszcie do szeregu krajów większe ilości szczeciny, odpadków rogowych, wyrobów bursztynowych, szczonek, płytek kamionkowych, piecyków naftowych itp.

Jeśli chodzi o import pierwsze miejsce zajęły farmaceutyki i chemikalia, sprowadzone

głównie z USA, Szwecji, Szwajcarii, Holandii, Anglii, Francji i Czechosłowacji — na łączną sumę około półtora miliarda złotych. Wełny i gazy młyńskiej zakupiono za 185,5 miliona złotych w USA, Belgii, Anglii, Szwajcarii i Francji, znaczne ilości kawy, kakao, herbaty, pieprzu, cytryn i różnych korzeni z Anglii, Włoch i Holandii za około 81,5 miliona złotych, wreszcie poważniejsze ilości artykułów fotograficznych, zegarków, wiecznych piór, surowców i półfabrykatów chemicznych, narzędzi, taśm i drutów stalowych, galanterii skórzanej i futrzanej, części do maszyn i aparatów, sprzętu i narzędzi pomiarowych, artykułów i narzędzi lekarskich i dentystycznych, pasów transmisyjnych.

W drugim półroczu ubiegłego roku Wydział Zagraniczny Warszawskiej Izby Przemysłowo-Handlowej opracował postulaty traktatowe sektora prywatnego do rokowań handlowych z Francją, Węgrami, anglo-amerykańską strefą okupacyjną Niemiec, Norwegią i Islandią oraz przygotował materiały do ewentualnych rokowań z Kanadą i Islandią.

Jak z powyższego wynika, w roku 1948 sektor prywatny w daleko szerszym niż dotychczas zakresie weźmie udział w obrotach handlowych z zagranicą. Plan eksportowo-importowy sektora prywatnego na rok bieżący przewiduje transakcje na łączną sumę 72 milionów dolarów, z czego około 42 miliony dolarów będzie stanowiła wartość wywozu.

Tegoroczny plan eksportowy obejmuje 181 pozycji, w czym 53 pozycje dotyczą artyku-

łów pochodzenia roślinnego. Do grupy przetworów pochodzenia zwierzęcego przybędą szynki, polędwica i konserwy na łączną wartość 6 milionów dolarów. Artykuły mineralne obejmą 17 pozycji, zaś przetwory chemiczne — 15. Projektowany wywóz wyrobów z drzewa obejmuje wiklinę i wyroby koszykarskie, meble, opakowania drewniane i galanterię drzewną za łączną kwotę około półtora miliona dolarów. Dalszą pozycję zajmują maszyny i sprzęt elektrotechniczny, instrumenty i zabawki oraz projektuje się udział sektora prywatnego w eksporcie artykułów włókienniczych jak surówki, koszulówki, flaneli za około 6 milionów dolarów.

Na odcinku zamierzonego importu w roku 1948 sektor prywatny przewiduje przywóz towarów na wolny rynek i dla potrzeb przemysłu

prywatnego wartości ponad 27 milionów dolarów (łącznie 502 pozycji, z czego produkty roślinne zajmują 49 pozycji, chemiczne i farmaceutyczne 265 pozycji, reszta to artykuły pochodzenia zwierzęcego, mineralnego) oraz import inwestycyjny wartości około 3 i pół miliona dolarów, w czym główne pozycje zajmą maszyny masarskie, maszyny i narzędzia dla przetwórstwa papierniczego, warsztaty do naprawy samochodów, obrabiarki, maszyny rolnicze, łożyska kulkowe, tkaniny druciane itd.

Zamierzenia sektora prywatnego na rok 1948 zdradzają wyraźne usiłowania w kierunku przesunięcia punktu ciężkości w obrotach z zagranicą na odcinek eksportu i do rozszerzenia wachlarza kontraktów umownych, w których sektor ten zostałby dopuszczony do udziału.

Udział „Społem” w handlu zagranicznym

Miarą ważności przemysłu spółdzielczego dla polskiego handlu z zagranicą jest udział jego w obrotach eksportowo-importowych na przestrzeni ostatnich dwu lat i zamierzania na tym odcinku w roku bieżącym.

W roku 1946 udział Wydziału Handlu Zagranicznego „Społem” na odcinku importu wyniósł 40% całego importu Polski. W roku 1947 już pierwsze półrocze wykazało obroty importowe przewyższające całkowite obroty na tym odcinku z roku 1946 i niewiele mniejsze, niż w okresie całego roku 1946, na odcinku eksportu.

Obroty spółdzielczości z zagranicą w następnym półroczu 1947 r. dalej poważnie wzrosły, na co w pierwszym rzędzie wpłynęło rozszerzenie wachlarza eksportowego o dalsze artykuły z produkcji rolniczej.

W grudniu 1947 r. wyeksportowano do Czechosłowacji 10.583 ton, zaś do strefy okupacyjnej anglo-amerykańskiej 10.319 ton ziemniaków, co przywróciło Polsce jej przedwojenną pozycję jednego z najpoważniejszych eksporterów ziemniaków na rynki europejskie. W grudniu 1947 r. zapoczątkowano również eksport cebuli, wysyłając do Anglii 500 ton tego artykułu. Odbiorcą innych artykułów produkcji rolnej (jaja i drób solony) była Szwajcaria. Spółdzielczość wykazuje dużą inicjatywę nie tylko w kierunku zdobywania sobie miejsca na rynkach zagranicznych, ale i rozszerzania wachlarza eksportowanych artykułów na rynki już zdobyte. Przykładem tego może być Czechosłowacja, z którą obroty coraz bardziej się ożywiają i której, prócz wymienionych już ziemniaków, dostarczono w roku ubiegłym 5.100 ton kapusty świeżej, 12 tys. sztuk gęsi mrożonych i pewne ilości szczeciny, artykułu

poszukiwanego zresztą w obecnej chwili na wielu rynkach zagranicznych (Dania, Holandia, Palestyna, Szwajcaria i USA).

W roku ubiegłym Wydział Handlu Zagranicznego zorganizował na wielką skalę eksport ziół leczniczych do Anglii, Argentyny, Danii, Szwajcarii, Szwecji i USA, przyczem w roku bieżącym planuje się wyjazd polskich ekspertów zielarskich do poszczególnych krajów Europy, celem ustalenia warunków ziół najbardziej poszukiwanych przez zagranicznych odbiorców.

Plan eksportowo-importowy spółdzielczości na rok 1948 przewiduje udział „Społem” w transakcjach zagranicznych w wysokości około ⅓ ogólnych obrotów. Nowe pozycje eksportowe będą stanowiły: cebula, przetwory owocowe, kapusta kiszona i świeża, łosoś i konserwy rybne, grzyby i pierze — z artykułów pochodzenia zwierzęcego wzgl. roślinnego oraz maszyny rolnicze (lemieszki) i wyroby wikliniarskie — z zakresu artykułów przemysłowych, najważniejszym jednak produktem eksportowym pozostaną, jak dotychczas, jaja, produkt o ustalonej już sławie na rynkach Anglii, Szwajcarii, Szwecji i Czechosłowacji.

Jeśli chodzi o import, to — podobnie jak w ogólnopolskiej skali obrotów z zagranicą — i na odcinku spółdzielczości dzieli on się na import towarowy i inwestycyjny, przyczem import towarowy niemal całkowicie przejął z ramienia spółdzielczości Wydział Handlu Zagranicznego „Społem”. Najważniejszą pozycję w grupie importu towarowego będzie stanowić margaryna oraz oleje sojowe z Danii, co zaspokoi w dużej mierze braki na rynku polskim w zakresie tłuszczów. Na drugim planie stoi przywóz śledzi z Norwegii, ryżu, maki, kakao, herbaty, cy-

tryn i pomarańcz z krajów podzwrotnikowych oraz wina gronowego z Węgier.

W ramach importu towarowego znajdzie się również pozycja o dużym znaczeniu dla naszej gospodarki rolniczo-przemysłowej — import nawozów sztucznych (azotowych, fosforowych i potasowych), nasion, w szczególności lnu, chmielu i niektórych warzyw, nierogacizny oraz rasowego drobiu i trzody chlewnej.

Na odcinku importu inwestycyjnego położono główny nacisk na dostawę maszyn rolniczych (żniwiarki, młockarnie i kosy). Dalszą pozycję stanowią części samochodowe i gaza jedwabna.

Całokształtem spółdzielczej działalności eksportowo-importowej na zewnątrz zajmuje się wspomniany już wyżej Wydział Handlu Zagranicznego „Społem”. Centrala ta nie rozwiązała jednakże problemu zakupu towarów przeznaczonych na eksport i należytego rozprowadzenia artykułów importowanych. Tę lukę wypełni powołana obecnie do życia tzw. Tymczasowa Spółdzielcza Rada Handlu Zagranicznego, której działalność — jak sama nazwa wskazuje — będzie przejściowa, do czasu organizacyjnego i strukturalnego ustabilizowania się spółdzielczości na odcinku handlu zagranicznego.

Dr. M. Kijas

Czego wymagamy od dobrej administracji

Jest rzeczą zrozumiałą, że konieczna improvisacja roku 1945 nie mogła pozostać bez wpływu na administrację wielu zakładów pracy, których organizacja była często wypadkową zbiegu okoliczności, a nie wynikiem zgóry przemyślanego systemu. Nie było wtedy czasu zastanawiać się nad tym, jak zorganizować administrację zakładu pracy.

Uruchomienie produkcji było wówczas jedynym i wyłącznym nakazem chwili. W najważniejszej części wypadków stanowiska administracyjne obejmowali ludzie nie mający w tej dziedzinie dostatecznego przygotowania, ani doświadczenia — ludzie, którzy dopiero rozpoczynali swoją karierę w przemyśle. To też do dzisiejszego dnia pokutują jeszcze w wielu zakładach pracy, w dziale administracji „pierworodne grzechy”, datujące się z roku 1945, błędy, których dziś bezwzględnie musimy się wystrzegać.

Po trzyletnim doświadczeniu możemy zastanowić się głębiej nad zagadnieniem, czego wymagamy od dobrej administracji, jak powinna przedstawiać się wzorowa administracja zakładu przemysłowego.

W obecnej rzeczywistości, po przeprowadzeniu doniosłej reformy społeczno-gospodarczej jaką było unarodowienie przemysłu, zagadnienie administracji zakładu przemysłowego nabiera zupełnie innego znaczenia. Chodzi teraz o administrację wspólnego dobra społecznego jakim jest przejęty na własność Państwa zakład przemysłowy

Uprzytomnijmy sobie najpierw, co to jest administracja w ogóle, co to znaczy administrować.

Administracją w ogólnym znaczeniu nazywamy trwałą i planową działalność, ogarniającą pewną ilość ludzi i wielość dóbr, a zmierzającą w ostatecznym swym celu do zaspokojenia własnych administrującego, lub cudzych

potrzeb. Administrować to znaczy przewidywać, organizować, rozkazywać, koordynować i kontrolować. Podstawą zatem dobrej administracji jako planowej działalności będzie należyście opracowany i dobrze przemyślany plan. Planowanie łączy się ze zdolnością przewidywania, jaką winni odznaczać się pracownicy na stanowiskach administracyjnych. Nie można administrować chaotycznie, od wypadku do wypadku, bez z góry ułożonego planu.

Plan dotyczący administracji przedsiębiorstwa, rzecz jasna różnić się będzie od planu, jaki sporządzono dla produkcji, zaopatrzenia itp. Będziemy tu mieli raczej do czynienia z programem obejmującym pewne wytyczne, aniżeli z planem w ścisłym tego słowa znaczeniu.

Dalej podstawą dobrej administracji jest wzorowa organizacja zakładu. W każdym zakładzie przeprowadzony być winien ścisły podział zadań i kompetencji poszczególnych działów, właściwe rozmieszczenie biur, właściwa obsada personalna, wszystko to zgodnie z wymogami naukowej organizacji pracy. Koordynacja działalności poszczególnych komórek organizacyjnych zakładu polega na unikaniu ząbienia się kompetencji, na unikaniu podwójnego załatwiania jednego i tego samego zagadnienia, słowem na harmonizowaniu wysiłków poszczególnych biur i poszczególnych pracowników.

Znaczenie kontroli bieżącej i kontroli następcej, zarówno do celowości wszelkich poczynań, jakoteż ich zgodności z obowiązującymi przepisami i zarządzeniami, jest nadzwyczaj doniosłe w każdym zakładzie pracy. Szkodliwa w swej drobiazgowości kontrola lub także jej brak odbijają się ujemnie na administracji zakładu.

Rozkazodawstwo nie jest wcale rzeczą łatwą. Rozkazodawstwo polega na wydawaniu

krótkich, rzeczowych i zrozumiałych poleceń, które ma wykonać podległy personel. Wydawanie nieprzemyślanych, niezrozumiałych poleceń lub też nakazów hamujących własną inicjatywę pracowników musi odbić się ujemnie na administracji zakładu.

Dobra administracja zależy przede wszystkim od ludzi, którzy tę administrację sprawują. Cechować ich powinna sprężystość, energia, szybka decyzja, konsekwencja w postępowaniu, powaga i doświadczenie, a nade wszystko fachowe przygotowanie.

Niewątpliwie odczuwamy dziś we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej wielki brak fachowców. Tak samo brak nam fachowych pracowników w dziedzinie administracji przemysłowej. Musimy dbać o szkolenie nowego narybku. Każdy zakład pracy w miarę możliwości powinien obsyłać kursy organizowane przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu lub podległe mu instytucje. Poza szkoleniem pracowników na kursach, stosować należy również

na miejscu, w zakładzie pracy, szkolenie indywidualne. Każdy kierownik winien dbać o szkolenie podległych mu pracowników drogą udzielania im rad, wskazówek, wyjaśnień, przez zwracanie uwagi na błędy czy niedociągnięcia.

Przy tej sposobności należy wspomnieć o pracownikach „wysuniętych”. Wśród pracowników niewykwalifikowanych znajdują się niejednokrotnie ludzie obdarzeni wrodzoną inteligencją i zmysłem organizacyjno-administracyjnym. Pracownicy ci mogą w krótkim stosunkowo czasie stać się bardzo pożytecznymi pracownikami administracji przemysłowej. Tych zwłaszcza wysuniętych pracowników należy otoczyć szczególną opieką, stosując wobec nich w sposób umiejętny szkolenie indywidualne.

Administracja oparta na wyżej wyluszczonych zasadach, obsadzona fachowymi ludźmi ożywionymi prawdziwym zapałem do pracy dla ogólnego dobra społecznego, sprostą niewątpliwie stawianym jej wymaganiom.

R. Wieczorek
D. P. M. — Katowice

RACHUNKOWOŚĆ, SUMIENIE PRZEDSIĘBIORSTWA

Rachunkowość we wszystkich przejawach życia gospodarczego zyskuje z każdym dniem na znaczeniu. Odpowiedzialność, jaka obecnie ciąży na kierowniku każdego przedsiębiorstwa, trzeba traktować bardzo poważnie. Na wszystkich odcinkach życia gospodarczego, a więc jeśli chodzi o plany produkcyjne, plany zaopatrzeniowe, zbytu i finansowe, o oszczędną gospodarkę materiałową, kalkulację cen itd., Prawidłowa rachunkowość dostarcza nieodzownych wskaźników i służy jako podstawa do ich wykonania, będąc jednocześnie instrumentem pozwalającym trzymać rękę na pulsie całego przedsiębiorstwa w każdej jego fazie produkcyjnej i kierować nim w należyty sposób.

Podniesienie produkcji jest w chwili obecnej naczelnym zadaniem gospodarczym Polski, czy to drogą usprawnienia procesów produkcyjnych w poszczególnych zakładach wytwórczych, czy też drogą indywidualnego współzawodnictwa pracy. Te hasła planu trzyletniego wymagają dokładnego uchwycenia cyfr produkcyjnych, norm zużycia materiałowego, nakładu kosztów itp.

Niemalą pomocą dla wykonania powyższych zadań jest prawidłowa rachunkowość, do której w szerszym znaczeniu zaliczamy księgowość finansową z bilansami, rachunek kosztów, statystykę oraz planowanie.

Księgowość finansowa rejestruje wszelkie zmiany stanu majątkowego oraz kapitałowego przedsiębiorstwa. Wykazuje nakłady i przychody i umożliwia w pewnych okresach czasu (rok — miesiąc) dokładną orientację odnośnie majątkowej i finansowej

struktury przedsiębiorstwa, odnośnie osiągniętego wyniku gospodarki, jego rozmiaru i jego źródeł powstania.

Rachunek kosztów, oprócz rodzajów powstałych kosztów, podaje w końcowym bilansie wysokość nakładu przy wyprodukowaniu jednostki gotowego wyrobu.

Statystyka obserwuje regularnie powtarzające się przejawy procesów gospodarczych, zestawiając uzyskany materiał cyfrowy w odpowiednie szeregi, tabele, wykresy. Analiza materiału statystycznego stara się poznać i wytłumaczyć przyczyny i skutki zaobserwowanych wewnętrzno-gospodarczych zaszereżeń i odchyłań, dając w ten sposób cenny materiał do usunięcia ewentualnych niedociągnięć i braków.

Planowanie przewiduje na pewien okres możliwości produkcyjne przedsiębiorstwa z równoczesnym uwzględnieniem możliwości zaopatrzenia materiałowego, pokrycia finansowego, możliwości zbytu itp. Punkt wyjściowy dla tej pracy stanowią dane ujęte w księgowości, rachunku kosztów oraz statystyce.

Każdy dział rachunkowości ma swoje odrębne zadania, odrębne pole zastosowania i swoją własną moc rozpoznawczą. Niemniej jednak istnieje wzajemna zależność, tak, że wszystkie działy tworzą organiczną całość i, rejestrując każdy przejaw życia przedsiębiorstwa, stanowią jego dokładne odzwierciedlenie — sumienie przedsiębiorstwa.

Dokładnie rozpracowany materiał cyfrowy rachunkowości jest poważną pomocą i kontrolą dla kierownictwa zakładu, dla kon-

struktora, dla handlowca. Rachunkowość sygnalizuje niezwłocznie wszelkie istniejące tarcia i przeszkody w przebiegu produkcji, nieekonomiczne zużywanie surowca, wysokie nienormalnie wybraki (produkt nieudany), narastanie względnie kurczenie się zapasów towarowych, spadek obrotów sprzedażnych w poszczególnych dziedzinach, artykułach, modelach, nadmierne obciążenie kosztami administracyjno-handlowymi itp. Rachunkowość, dając równocześnie obraz stanu przedsiębiorstwa w przeszłości i teraźniejszości, stanowi punkt oparcia dla dyspozycji na przyszłość.

Niestety zalety prawidłowej rachunkowości nie są dotychczas w pełni doceniane przez poszczególne przedsiębiorstwa. Primitywna księgowość służy przeważnie celom czysto finansowym, dla orientacji odnośnie należności i zobowiązań, dla zestawienia stanu majątkowego w bilansie dla Urzędu Skarbowego, nie naświetla jednak systematycznie całokształtu działalności przedsiębiorstwa i nie stanowi jego kontroli. Rezultatem tego jest n. p. kształtowanie cen według „kalkulacji na oko” lub według cen konkurencji. Ten stan rzeczy nie pozwala zorientować się w istniejących możliwościach oszczędnościowych przedsiębiorstwa w kierunku obniżenia kosztów produkcji, nie daje podstaw do przeprowadzenia jednolitej kalkulacji, do ustalenia i kontroli cen, do wyceny zapasów i wytworzonych przedmiotów majątku stałego, do ekspertyz

gospodarczych i kredytowych i wielu innych zagadnień. Ogólnie rachunkowość jest jeszcze w dużej mierze rozproszkowana, nieprzejrzysta i niejednolita.

W zrozumieniu znaczenia uporządkowanej jednolitej rachunkowości Międzyministerialna Komisja zainicjowała opracowanie jednolitego planu kont, nadającego się zarówno dla przedsiębiorstw przemysłowych jak i handlowych, w rezultacie czego stworzono plan kont, który został zatwierdzony przez Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i Ministra Przemysłu i — z dniem 1 stycznia 1946 r. obowiązuje wszystkie przedsiębiorstwa państwowe, jak i pozostające pod zarządem państwowym. Plan ten, chociaż ujmuje tylko konta majątkowe, kapitałowe, towarowe i sprawozdawcze oraz konta rodzajowe kosztów i obrotów, stanowi poważny krok do usprawnienia i ujednolicenia rachunkowości. Niestety, nie opracowano jeszcze jednolitych zasad rozliczenia kosztów własnych, pozostawiając w tym kierunku wolny wybór metody poszczególnym przedsiębiorstwom. Ponieważ jest rzeczą nie do przeprowadzenia wzorowo zbudowaną rachunkowość przemysłową jednego przedsiębiorstwa przenieść w tej formie na wszystkie inne przedsiębiorstwa, poszczególne zakłady powinny raczej sukcesywnie krok za krokiem udoskonalać swoją rachunkowość póki nie odpowie ona wszelkim stawianym jej w tym względzie wymogom.

Emil Piotr Ehrlich

W TROSCE O NOWE KADRY

Celem zakładu przemysłowego jest wytwarzanie dóbr, czyli produkcja. Należyte funkcjonowanie procesu technicznego, zbyt produkcji, zaopatrzenie w surowiec i materiały pomocnicze, wymaga całego szeregu czynności administracyjnych. Stąd duża waga gatunkowa sprawnie działającej administracji w przemyśle, obok sprawności technicznej.

Administrują ludzie, stąd problem administracji jest problemem człowieka. Żywy człowiek decyduje na każdym odcinku działalności gospodarczej, ale kiedy w procesie technicznym, a raczej technologicznym decydująca jest rola maszyn i urządzeń technicznych, to w administracji na pierwszy plan wysuwa się człowiek.

Przypatrzmy się po kolei bodaj najważniejszym problemom natury administracyjnej, przejdźmy je po kolei.

Zacznijmy od samego kierownictwa. Ile tu trudności, ile wysiłków potrzeba, ażeby scharmonizować ze sobą czynnik ludzki i kapitałowy dla osiągnięcia efektu. Łączy się z tym umiejętność gospodarowania człowiekiem, umiejętność doboru pracowników, umiejętność niwelowania różnic i tarć nie-

uniknionych w dużym zespole. Problem zaopatrzenia, problem kosztów produkcji, problem rentowności zakładu produkcyjnego, problem rachunkowego, czyli cyfrowego ujęcia procesu produkcji jak i wyników, problem finansowania i kredytowania, problemy prawne i socjalne, wszystkie one stawiają technika przed codzienną koniecznością rozwiązywania ich na równi z problemami natury ściśle technicznej.

Pracowników administracyjnych na poziomie nie mieliśmy nigdy w Polsce zbyt wielu. Polska w przestarzałej, na pół czy ćwierć feudalnej strukturze gospodarczej, nie mogła wykształcić odpowiedniego pracownika dla administracji przemysłowej — tego przemysłu, którego właściwie w Polsce przedwojennej nie było.

Nie kształtowała tego pracownika przed wojną polska rzeczywistość gospodarcza, nie kształtowała go też i szkoła. Uczelnie o charakterze administracyjnym w kierunku przemysłu nie było u nas wcale. Nasze uniwersytety, a ściśle biorąc wydziały prawa szkoliły urzędników państwowych, sędziów, adwokatów i skarbowców. Politechniki kształciły inżynierów, nasze uczelnie typu

W.S.H. kształcili handlowców, komercjalistów, ekonomistów. Pracowników administracji przemysłowej nie szkolono w uczelniach polskich.

Zastanówmy się najpierw, jaki ma być ten nowy typ człowieka zatrudnionego w administracji przemysłowej, jakie powinien posiadać cechy i zalety charakteru.

W maju 1947 r. pisałem na ten temat w „Informatorze” o cechach pracownika administracji przemysłowej, dziś muszę w tym miejscu powtórzyć te same słowa: „Pracownik naszej administracji przemysłowej musi być wyrobiony ideowo i politycznie. Nie można realizować nowego ustroju, nie można pracować z pożytkiem, jeśli się nie jest bezwzględnie przekonany nie tylko o słuszności sprawy, ale i o tym, że się u siebie na swoim skromnym odcinku pracy jest też jednym z realizatorów lepszego jutra dla narodu polskiego. Pracownik musi być przeświadczony o tym, że jego praca przyczynia się do likwidowania niesprawiedliwości społecznej, do likwidacji zacofania gospodarczego i ciemnogrodu kulturalnego. Jedynie ludzie z poczuciem odpowiedzialności mogą z pożytkiem dla całości pracować, praca ich przestaje być bezdusznym odwalaniem kawałków, a staje się czynnikiem rozwijającym daną placówkę pracy.”

Gdy do wyżej podanych cech charakteru dodamy jeszcze bezwzględną uczciwość, rzetelną fachowość nabytą przez gruntowną wiedzę, czujność, umiejętność pracowania w zespole — to otrzymamy ideał pracownika administracji przemysłowej. Będzie on fachowcem, nie będzie rutynistą, będzie stał na straży obowiązujących przepisów, nie będąc formalistą czy biurokratą, będzie idealistą, nie będąc fanatykiem, będzie naprawdę nowym człowiekiem dla nowych czasów.

Przemysł miejscowy wymaga szczególnie wysoko wykwalifikowanych pracowników dla potrzeb swojej administracji. Kluczowe przemysły zostawiają w swej administracji poszczególnemu pracownikowi tylko bardzo wąski odcinek pracy. Przemysł miejscowy zrzesza średnie i małe zakłady pra-

cy, często o produkcji nie seryjnej, zaspakajającej indywidualne wymagania klienta, w których to zakładach zasięg pracy i zainteresowań poszczególnego pracownika jest znacznie większy, stąd większa odpowiedzialność, stąd konieczność wydawania dalej idących decyzji, stąd konieczność obejmowania swym działaniem większych części całości zagadnień.

Czy mamy pracowników dla potrzeb administracji przemysłowej w rodzaju pracowników tu scharakteryzowanych? W tej chwili mamy ich bardzo niewiele, ale stworzymy ich drogą wychowania i drogą wykształcenia. Przewrót społeczny, jaki dokonał się w Polsce stworzył możliwości rozwoju dla szeregu pierwszorzędnych talentów. Wychowują nam tych ludzi nowych nasze partie polityczne, związki zawodowe, organizacje młodzieżowe. Wychowuje tych ludzi atmosfera pracy, radość tworzenia, duża dynamika i prężność naszych witalnych sił narodowych, wyzwolonych przez Polskę Ludową.

Wielki przemysł państwowy zgrupowany w centralnych zarządkach kształci i do kształca swych pracowników w Państwowym Instytucie Administracji Przemysłowej w Gliwicach oraz, gdy chodzi o personel z akademickim wykształceniem, w Centralnym Studium Kontroli i Planowania w Katowicach. Ramy tych uczelni są już dziś dla potrzeb przemysłu państwowego za ciasne. W bardzo małej tylko mierze korzysta z tej uczelni przemysł miejscowy. Przemysł ten zrzesza tak liczne zakłady pracy, że powinien pomyśleć o własnych placówkach szkolenia. Powinno powstać w krótkim czasie Liceum Administracji Przemysłowej, specjalnie dla potrzeb przemysłu miejscowego, przy liceum powstałby ośrodek kursowy dla przeszkalanania już zatrudnionych w zakładach pracy Przemysłu Miejsowego. Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejsowego w Katowicach, wybijająca się na wielu odcinkach pracy, jest powołana do tego, aby stać się inicjatorem specjalnej akcji szkoleniowej dla potrzeb przemysłu miejscowego.

NIE DOTRZYMUJĄC

terminów w sprawozdawczości

H A M U J E S Z

pracę własnej placówki

ZATRZYMUJESZ pracę drugich

Badania przeprowadzone w 1928 r. w Szwajcarii wykazały, że ponad 90% wytwórców przemysłu ludowego rekrutuje się z małorolnych do 4 ha.

Analogiczne badania przeprowadzone w Polsce w największym ośrodku koszykarskim w Rudniku n/Sanem i sąsiadujących z nim 32 wsiach wykazały, że 55% koszykarzy rekrutowało się z bezrolnych lub małorolnych, posiadających gospodarstwa do 2 ha, 35% posiadało gospodarstwa do 5 ha, 10% posiadało gospodarstwa powyżej 5 ha.

Jak z powyższego widać warunkiem istnienia przemysłu ludowego w danym kraju jest taki ustrój rolny, przy którym gospodarstwa nie wykorzystują do pracy w 100% rąk rodzinnych chłopskiej.

Przyjmując powyższe jako pewnik, możemy śmiało powiedzieć, że przemysł ludowy w Polsce ma jeszcze na długie lata zapewnioną egzystencję, albowiem obszar naszych gospodarstw rolnych, powstałych z reformy rolnej, wynosi średnio 4,7 ha. Przeszło 60% gospodarstw starych w Polsce Centralnej posiada gospodarstwa o obszarze poniżej 5 ha i przy licznej rodzinie chłopskiej, przy lichych glebach i dość prymitywnej kulturze rolnej nie wyzyskuje w pełni podaży rąk do pracy, nie gwarantuje należytego utrzymania rodziny.

Warunkiem dobrobytu naszych wsi i miasteczek do czasu gruntownej zmiany struktury zawodowej ludności jest stworzenie dodatkowych źródeł zarobkowania, z których za główne należy uznać przemysł ludowy.

Można postawić pytanie, dlaczego tak bogaty przemysł ludowy w Polsce w okresie międzywojennym nie ulżył doli wsi i dlaczego, choć opiekowało się nim wiele instytucji, a państwo rok rocznie przeznaczało nań pokaźne subwencje, gospodarcze jego znaczenie było minimalne.

Stało się tak dlatego, że podtrzymywało się go jako przejaw ludowej czy narodowej twórczości, z myślą o sztuce, o szczególnych właściwościach cywilizacji ludu naszego lub pewnych dzielnic Polski, a nie dla przysporzenia małorolnej naszej ludności dochodu.

Zapewne nasze zdobnictwo ludowe zasługuje na poparcie i opiekę. Ale musimy sobie zdać sprawę z tego, że ani pasiaki łowickie, ani kasetki zakopiańskie, ani ceramika kaszubska szerokiego zbytu nie znajdują. Kupować je będzie nadal jak dotychczas tylko część naszej inteligencji, zamiłowana w swojszczyźnie.

Jeżeli nie chcemy, by nasze ośrodki przemysłu ludowego stały się martwymi rezerwatami sztuki ludowej, by utrzymywane w cieplarnianej atmosferze same nie zanikły, musimy przyspieszyć proces przekształcania naszego przemysłu ludowego w przemysł artystyczny,

t. j. wyrabiający produkcję masową, stojącą na odpowiednim poziomie technicznym i estetycznym, dostosowaną do wymagań współczesnego życia.

Jest to nieunikniony skutek postępującej urbanizacji i industrializacji, a podobną ewolucję przeszedł przemysł ludowy Europy Zachodniej w drugiej połowie XIX w. i w początkach XX.

W rezultacie uzależniał się coraz bardziej przemysł ludowy od mody, zanikały pewne gałęzie przemysłu ludowego wypierane przez przemysł fabryczny, np. przedziałnictwo w całej Europie, tkactwo w Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Niemczech i powstały nowe gałęzie przemysłu wiejskiego bądź samodzielne, jak: zabawkarstwo, koszykarstwo meblowe i galanteryjne, szczerkarstwo, bądź jako uzupełnienie przemysłu fabrycznego, jak: konfekcja, różne działy przemysłu metalowego, elektrotechnicznego, meblarskiego itp. Modernizowała się technika wyrobu przez jej mechanizację, głównie dzięki postępującej elektryfikacji, która umożliwiała posługiwanie się tanią i sprawną siłą motorów elektrycznych.

Interesujący się choćby tylko nawiasowo zagadnieniami przemysłu ludowego przyzna, że ewolucja, którą przeszedł zachodnio-europejski przemysł ludowy zbliża się do nas dużymi krokami.

Stojący na drodze tej ewolucji zyska miano maniaka.

Bo któż zabroni góralowi, obrabiającemu do niedawna drzewo siekierą i kozikiem, posługiwać się maszyną o napędzie elektrycznym?

Procesowi temu musimy wyjść naprzeciw, musimy nadać mu odpowiedni kierunek, by nie zmarnować plastycznych zdolności naszego ludu i przez to nie pozbawić go tak potrzebnego do utrzymania rodziny dodatkowego zarobku.

Decentralizacja dyspozycji organizacyjnych i gospodarczych na odcinku przemysłu ludowo-artystycznego musi ustąpić miejsca organizacji ześrodkowującej całość zagadnień tej formy twórczości.

A że tradycja ustępuje modzie i technice, zachodzi konieczność szkolenia nowych kadr drobnych wytwórców, prowadzenia badań technologicznych, organizowania stałych i żywych wzorcowni.

Akcje, o której mowa, podjęło Ministerstwo Przemysłu i Handlu opracowując w tej chwili statut, który ma stać się podstawą funkcjonowania, powstających w najbliższym czasie niemal w każdym województwie Instytutów Przemysłu Ludowego.

Byłoby przedwczesne snuć plany odnośnie organizacji przemysłu ludowo-artystycznego w Polsce na dalszą przyszłość.

Bądźmy oszczędni zarówno w zakresie sił ludzkich jak i materiałowych. Pozostawny organizację przemysłu ludowego w Polsce działającej już w okresie międzywojennym Centrali Organizacji Chałupniczych, obecnie Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej, która w tej chwili zrzesza ponad 30 spółdzielni tego typu.

Pamiętajmy, że zmienia się obecnie pojęcie przemysłu ludowego, zasięg jego rozszerza się, a to w konsekwencji pociąga za sobą konieczność:

1. zorganizowania wspólnych, obsługujących całą okolicę zakładów, jak suszarnie drzewa, farbiarnie i pralnie, którymi w tej chwili dysponuje Centrala lub spółdzielnie przemysłowe zrzeszone w tej Centrali;

2. organizowania zaopatrzenia w surowce importowane na ten teren — i tu Centrala ma już przygotowany aparat i pewne doświadczenie;

3. organizowania zbytu na rynkach miejskich, na których Centrala ma swoje punkty zbytu.

Spółdzielczy przemysł ludowy, mający duże możliwości rozwojowe, wtłoczony w ramy innej Centrali Spółdzielczej, dla której głównym przedmiotem działalności są sprawy inne niż sprawa drobnej wytwórczości będzie skazany na powolny zanik, względnie zwyrodnienie.

Warunkiem rozwoju tak zorganizowanego przemysłu ludowo-artystycznego jest z jednej strony dobra współpraca Centrali Gospodarczej Spółdzielni Pracy Wytwórczej i związanych z nią Instytutów Przemysłu Ludowego z gminnymi spółdzielniami Samopomocy Chłopskiej, z drugiej zaś powierzenie prowadzenia spraw tej wytwórczości w Centrali ludziom, dla których zagadnienia naszej wsi nie są obojętne.

BOLESŁAW KANSKI

W chwili wybuchu drugiej wojny światowej stan organizacji polskiego eksportu koszykarskiego przedstawiał się opłakanie.

Eksport ten, obsługujący Austrię, Niemcy, Belgię, Holandię, Danię, Anglię i inne kraje europejskie, a przede wszystkim Stany Zjedn. Pół. Ameryki, znajdował się w rękach piętnastu firm eksportowych w Rudniku nad Saniem. oraz kilku pomniejszych z Pomorza i Krakowa.

Z dawnej sławy światowej rudnickich wyrobów koszykarskich, reprezentowanych przed pierwszą wojną światową przez jedyną firmę „Prasko - Rudnicka Fabrykacja Koszyków” Braci Krausów, pozostały jedynie wspomnienia. Obok tej firmy uplasował się krakowski „Syndykat koszykarski” oraz Związek Producentów wikliny „Wierzba” we Lwowie. Gdy jednak Syndykat, po przewrocie majowym, runął wskutek nagłego wypowiedzenia kredytów i umów, a „Wierzba” była finansowo za słaba do opanowania całej produkcji chałupniczej, nakładczej Rudnika i okolicy (około 5.000 robotników), poczęły wyłaniać się na światło dzienne małe początkowo przedsiębiorstwa, które pokusiły się o przejęcie olbrzymiej i przepięknej wytwórczości koszykarskiej Rudnika.

Wśród tych nowych eksporterów widzimy sklepikarzy, szynkarzy, handlarzy starzyzną itp.

Trudno przypuścić, by tacy ludzie mieli jakiegokolwiek pojęcie o racjonalnym handlu, o artystycznej czy technicznej stronie produkcji, by interesowało ich ogólnopaństwowe znaczenie eksportu, by hołdowali choćby kardynal-

POLSKA WIKLINA

nym zasadom uczciwości kupieckiej. Natomiast mało znajdzie się w historii handlu przykładów takiej zawiści konkurencyjnej i szpiegostwa handlowego, w jakie obfitował przedwojenny Rudnik.

Każdy krok firmy konkurencyjnej był kontrolowany i naśladowany, każda akcja dążąca do uzdrowienia stosunków była paraliżowana.

Naturalnym następstwem tego stanu było obniżanie cen, a w związku z tym pogarszanie się jakości towaru pod względem użytych materiałów oraz wymiarów i coraz większa nędza robotników wikliniarzy.

Wojna zmieniła to wszystko. Dawni eksporterzy uciekli z Rudnika i już nie wrócili.

Plantacje wiklinowe dźwigają się dziś dopiero po dewastacjach wojennych i gdy najlepszy materiał wychodzi z kraju jako dobry artykuł eksportowy w postaci surowca i półfabrykatu, gorsze sortymenty pozostają w kraju w ilości niedostatecznej dla produkcji i eksportu koszykarskiego. Rudnik żali się na brak materiału.

Jest to zło chwilowe, które z postępowaniem porządkowania plantacji da się usunąć, interesuje nas jednak sprawa stosunków obecnych i przyszłych w Rudniku i w innych okolicach o silnej produkcji koszykarskiej.

I znów stwierdzić musimy pewien zaistniały już chaos, który zdaje się zdążać do naśladowania omawianych wyżej stosunków przedwojennych.

W Rudniku widzimy poważną reprezentantkę sektora prywatnego firmę „Polbask”, sektora spółdzielczego: „Las”, „Społem”, „Wierz-

bę" oraz Spółdzielnię Wytworów Koszykarskich. Więc znów doskonale podłoże do walki konkurencyjnej z wszystkimi jej ujemnymi następstwami.

Obserwujemy jednak jeszcze inne, bynajmniej niepokojące zjawiska, a to:

1) przy skupie wikliny surowej od plantatorów zarysowała się już walka konkurencyjna, której rezultatem będzie tak wysoka cena wikliny okorowanej, że zaważyć ona może na naszej zdolności eksportowej;

2) ceny wyrobów koszykarskich ze skupu od chałupników rudnickich są tak niskie w porównaniu do cen wyrobów pracowni koszykarskich w innych okolicach, że egzystencja tych pracowni staje pod znakiem zapytania;

3) sektor państwowy brał dotychczas stosunkowo słaby udział w tej gałęzi wytwórstwa i handlu, bazując przez Zjednoczenie Przemysłu Wikliniarskiego w Bydgoszczy wyłącznie niemal na trzech pomorskich zakładach przetwórstwa wikliniarskiego.

Sektor prywatny, poza dwoma przedsiębiorstwami „Powil” i „Polbask” będącymi w rękach tych samych osób, posiada szereg średnich lub małych przedsiębiorstw, niezdolnych do odegrania poważniejszej roli zarówno

z powodu słabych środków, jak i wobec konkurencji wyrobów rudnickich.

Sektor spółdzielczy reprezentowany przez trzy spółdzielnie: Samopomoc Chłopską, Społem, Spółdzielczą w Nowym Tomysku i Centralę Gospodarczą Spółdzielni Pracy Wytworczej skupiającej 8 spółdzielni koszykarskich również nie wykazał się jeszcze całkowicie skoordynowaną działalnością.

Zjawiska powyższe bynajmniej nie świadczą o tym, by ta tak ważna gałąź naszej gospodarki eksportowej wolną była od wyraźnych objawów dezorganizacji.

W takiej to sytuacji Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powołał w dniu 16 stycznia 1948 roku do życia nowe przedsiębiorstwo państwowe pod nazwą „Polska Wiklina”.

Ciężkie zadania stają przed tą nową placówką, spodziewać się jednak należy, że obejmie ona nie tylko przetwórstwo olbrzymich zasobów wiklin z terenów państwowych, ale nadto wywrze wpływ na skoordynowanie współpracy wszystkich sektorów, co uchroni zarówno interesy polskiego handlu, jak i interesy polskiego robotnika.

O planach i zamierzeniach „Polskiej Wikliny” napiszemy wkrótce.

Uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

z dnia 16 stycznia 1948 r.

W sprawie uregulowania zagadnień państwowego przemysłu wikliniarskiego.

1. Z uwagi na doniosłe znaczenie przemysłu wikliniarskiego oraz w celu podniesienia zniszczonego na skutek wojny jego poziomu, Ministerstwa, w których zarządzie znajdują się plantacje wikliny i łęgów wiklinowych przeznaczają odpowiednie kredyty na kultywację i uszlachetnianie ich oraz zakładanie nowych.

2. Ministerstwa te wyłonią spośród siebie Komisję Porozumiewawczą, która nawiąże ścisły kontakt z Polskim Związkiem Plantatorów Wikliny, w celu koordynacji pracy w dziedzinie rozwoju plantacji oraz z przedsiębiorstwem państwowym „Polska Wiklina”, w celu koordynacji pracy w dziedzinie eksploatacji, zbytu i eksportu.

3. Przetwórstwo i zbył wikliny z wyżej wymienionych plantacji i łęgów wiklinowych należeć będzie w zasadzie do zakresu

Ministerstwa Przemysłu i Handlu, które w tym celu utworzy przedsiębiorstwo państwowe „Polska Wiklina”, w trybie dekretu z 3 stycznia 1947 r.

4. Przedsiębiorstwo państwowe „Polska Wiklina” przejmie pod swój bezpośredni zarząd pozostające w zarządzie państwowym zakłady przetwórcze wikliny, które określi jako niezbędnie mu potrzebne.

5. Przedsiębiorstwo państwowe „Polska Wiklina” posiadać będzie prawo wyłączności zakupu z plantacji i łęgów znajdujących się pod zarządem państwowym, za wyjątkiem tych plantacji, które stanowią niezbędną bazę zaopatrzenia dla przedsiębiorstw pozostających pod zarządem innych (poza Min. Przem. i Handlu) Ministerstw, zgodnie z pkt. 3-im.

Terminowa sprawozdawczość

jest obowiązkiem każdej spółdzielni

Jak pracuje Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji?

Do Biura Nadzoru Estetyki Produkcji nadsyłane są wzory artystów-plastyków, obejmujące prawie wszystkie gałęzie przemysłu artystycznego, jak: tkactwo, koronkarstwo, hafciarstwo, wikliniarstwo, ceramikę, zabawkarstwo, meblarstwo, galanterię drzewną, skórzaną, metalową i in.

Tam badane są one pod kątem ich wartości estetycznych, przydatności w naszym życiu codziennym oraz możliwości taniej produkcji seryjnej, przez Komisje Kwalifikacyjne. Zasiadają w nich rzeczoznawcy, członkowie Związku Zawodowego Polskich Artystów Plastyków oraz Stowarzyszenia Architektów R.P. Modele nadsyłać może każdy bez żadnych ograniczeń. Przedmioty zakwalifikowane przez Komisje (zbierające się parę razy miesięcznie) jako nadające się

do produkcji, zakupywane są przez Ministerstwo Kultury i Sztuki z tym, że projektant nie traci do nich praw autorskich.

Od B.N.E.P.'u przejmowane są one następnie przez Centralę Przemysłu Artystycznego, zajmującą się stroną wytwórczości seryjnej omawianych przedmiotów w zakresie rękodziela lub produkcji niewielkich warsztatów fabrycznych.

W tym wypadku dany artysta otrzymuje odpowiednie odszkodowanie pieniężne za odstąpienie Centrali Przemysłu Artystycznego prawa do powielania swego modelu.

Wzory odrzucane przez Komisje zwracane są poszczególnym projektantom jako zupełnie nieodpowiednie lub też wymagające częściowych poprawek, po czym mogą być powtórnie nadsyłane do oceny.

Z Dyrekcji Przemysłu Miejscowego

Przemysł Miejscowy na Pomorzu zaoszczędził w 1947 roku ponad 2 miliony zł

Akcja oszczędnościowa prowadzona od szeregu miesięcy w całym kraju obejmuje coraz to nowe zakłady przemysłowe.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego województwa pomorskiego została objęta akcją oszczędnościową z początkiem roku ubiegłego i już dziś może się poszczycić poważnymi na tym odcinku osiągnięciami. Kwoty uzyskane z tytułu oszczędności przez zakłady przemysłu miejscowego za rok ubiegły sięgają z górą 2 milionów zł. Należy przy tym podkreślić, iż konsekwentnie prowadzona akcja z każdym kwartałem daje coraz lepsze rezultaty.

Jako przykład może posłużyć fakt, iż w I półroczu 1947 roku uzyskano 593 tys. zł. oszczędności, natomiast IV kwartał ub. roku dał już około półtora miliona zł., czyli sumę niemal trzykrotnie wyższą niż za dwa pierwsze kwartały.

Największą oszczędność, bo wynoszącą około 428 tys. zł., uzyskano przez zużycie odpadków pozostałych z produkcji. Następną pozycję stanowi remont budynków, maszyn, narzędzi i urządzeń, przeprowadzony we własnym zakresie przez zakłady fa-

bryczne, dzięki czemu zaoszczędzono 410 tys. zł. Przez podwyższenie wydajności pracy uzyskano 136 tys. zł. Racjonalne zużytkowanie siły roboczej oraz maszyn, narzędzi i urządzeń dało 61 tys. zł.

Oszczędności na zakupie materiałów pomocniczych i surowców oraz racjonalne ich użycie przyniosły kwotę 279 tys. zł. Redukcja kosztów administracyjnych uzyskana przez komasację małych zakładów i wyeliminowanie przerostów administracyjnych dała w wyniku 262 tys. zł. oszczędności.

Poza tym należy jeszcze wymienić oszczędności na opale, energii elektrycznej i wodzie w sumie 72 tys. zł. oraz niemięjsze kwoty zaoszczędzone na kosztach transportu, wydatkach biurowych i in.

Jedną z najważniejszych trudności, na jakie napotyka przemysł miejscowy w akcji oszczędnościowej, to przede wszystkim przerwy w pracy spowodowane brakiem surowca. Mimo to pracownicy zakładów, doceniając znaczenie akcji oszczędnościowej dla gospodarki w kraju, nie szczędzą wysiłków dla uwielokrotnienia zaoszczędzonych sum.

Fabryka urządzeń odkurzających

Jedna z niewielkich bydgoskich fabryk przemysłu metalowego, podległa Dyrekcji Przemysłu Miejscowego na Pomorzu, poszczycić się może osiągnięciami na miarę ogólnopolską. Jest to Bydgoska Fabryka Maszyn, dawniej „T. Nowak”, mieszcząca się przy ul. Chodkiewicza 17. Fabryka ta, zatrudniająca około 90 pracowników, jako **jedyna w Polsce wykonuje urządzenia odkurzające systemem suchej filtracji**. Instalacja taka posiada doniosłe znaczenie dla bezpieczeństwa i ochrony zdrowia człowieka pracy, zwłaszcza w takich dziedzinach przemysłu, jak np. fabryki cementu, przemysł wapienny, skórzany i chemiczny, tytoniowy gdzie robotnik narażony jest na wdychanie kurzu wytwarzającego się przy produkcji. Z drugiej strony zastosowanie urządzeń odkurzających daje poważne oszczędności na surowcach, Wchłaniany bowiem przez te urządzenia kurz wykorzystywany jest do dalszej przeróbki, jak to na miejsce np. w przemyśle cementowym, skórzanym, tytoniowym.

Pierwsze urządzenie odkurzające fabryka d. „T. Nowak” wykonała w roku ub. dla Zjednoczenia Fabryk Cementu, według rysunków i wzorów własnego biura konstrukcyjnego, istniejącego przy zakładzie. Na rok bieżący otrzymano już zamówienie na wykonanie 10 urządzeń, wartości ok 30 mil. zł dla szeregu cementowni na terenie całej Polski. Niezależnie od tego, prowadzone są pertraktacje z Fabryką Związków Azotowych w Chorzowie, fabryką wyrobów szmerglowych „Union” w Sosnowcu oraz ze Zjednoczeniem Metali Nieżelaznych. Należy przy tym podkreślić iż wyrabiane urządzenia, mimo iż oparte są na pewnym typie, noszą charakter wybitnie indywidualny, za-

leżnie od wymagań i warunków lokalnych instytucji zamawiających. Biuro konstrukcyjne fabryki nie próżnuje, opracowując coraz to nowe wzory i modele instalacji odkurzających.

Poza tym fabryka wykonuje zamówienia na różne konstrukcje żelazne i urządzenia, głównie dla przemysłu cukrowniczego i energetycznego. Produkuje się transportery, podnośniki kubelkowe, filtry, ogrzewacze powietrza oraz wentylatory. M. in. fabryka otrzymała ostatnio poważne zamówienie ze Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Poznańskiego na wykonanie mechanicznych filtrów wodnych, wartości ok. 20 milionów zł.

A teraz kilka cyfr świadczących o rozwoju fabryki. W początkowym okresie 1945 r. i 1946 r. z powodu braku surowców ograniczano się przeważnie do robót naprawczych. I tak w roku 1945 wartość produkcji wyniosła 650 tys. zł., w roku 1946 wzrosła do 5.770 tys. zł. W roku 1947 wartość produkcji osiągnęła już sumę 12.200 tys. złotych. Naturalnie, fabryka musi pokonywać wiele trudności. Polegają one przede wszystkim na brakach w zaopatrzeniu surowcowym i przestarzałych urządzeniach. Mimo to produkcja stale wzrasta i należy liczyć się z pomyślnym dalszym rozwojem zakładu, zwłaszcza iż na rozbudowę pomieszczeń fabryka uzyskała ostatnio kredyt w wysokości 10 i pół miliona zł. Suma ta zostanie zainwestowana w odbudowie nowej hali na odlewnię i magazyny.

Wśród zatrudnionych przeważają młodociani pracownicy w wieku od 18 do 25 lat, którzy wykazują dużo inicjatywy i zapału dla wykonywanej pracy.

Rozbudowa akcji socjalnej w Pomorskim Przemysle Miejscowym

Akcja socjalna w zakładach podległych Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Bydgoszczy zapoczątkowana została w roku 1947.

Po wstępnych pracach organizacyjnych, które polegały na opracowaniu szczegółowego planu pracy, dostosowanego do potrzeb i wymagań drobnych zakładów wytwórczych, jakie skupia przemysł miejscowy, akcja socjalna stopniowo rozszerzała się i już w II półroczu ub.r. weszła w pełne stadium realizacji.

Jednym z pierwszych poczynąń Dyrekcji w ramach akcji socjalnej było otwarcie

w marcu ub. roku centralnej świetlicy, zaopatrzonej w pokaźny zbiór książek i czasopism.

W dalszym etapie prac w IV kwartale zorganizowano centralne ambulatorium i zaangażowano stałego lekarza przemysłowego. W grudniu ub. roku otwarto przy centralnej świetlicy przedszkole dla dzieci pracowników, obliczone na 50 miejsc.

Zasięg akcji socjalnej na terenie zakładów pomorskiego przemysłu miejscowego obrazuje zestawienie wydatków na ten cel. Z ważniejszych pozycji wydatków wymienić należy:

1) Stacja opieki nad matką i dzieckiem — 90.531 zł., 2) przedszkola — 326 tys. zł., 3) kolonie — 165.543 zł., 4) wyprawki — 148.358 zł., 5) świetlica dla dorosłych — 865 tys. zł., 6) ambulatorium (IV kw.) — 62.658 zł., 7) wczasy — 53.422 zł. Ogółem wydatkowano 2.567.462 zł. W mies. styczniu br. zorganizowano 2-mies. kurs kroju i szycia, na który uczęszcza 108 pracowników z terenu zakładów bydgoskich.

Zamierzenia Dyrekcji na rok bież. idą w kierunku pełnego i racjonalnego wykorzy-

stania funduszu na akcję socjalną. Jednym z głównych zadań w programie prac na okres najbliższych miesięcy jest rozszerzenie sieci świetlic na terenie poszczególnych zakładów, utworzenie przynajmniej 3 ambulatoriów międzyfabrycznych w Bydgoszczy oraz utworzenie przedszkola przy Wielkopolskiej Hucie Szkła w Bydgoszczy, pracownicy której nie mogą korzystać z przedszkola centralnego, ze względu na znaczne oddalenie od miasta.

Gdańsk

„Rozwój placówki usługowej na Wybrzeżu”.

Państwowa Pralnia i Farbiarnia Chemiczna Nr 1 w Gdańsku, należy bezsprzecznie do jednych z największych tego rodzaju zakładów w całej Polsce.

Wydajność pracy wspomnianego zakładu za ostatni kwartał ub. roku (w sezonie martwym) przy zatrudnieniu 93 osób, przedstawia się w następujących cyfrach: ufarbowano tkanin 10.726 kg, wyczyszczono chemicznie 11.200 kg — wyprano bielizny 44.589 kg.

Obrót pieniężny w tym samym czasie wynosi z góry 8 milionów zł. Ogólnie w przeciagu niespełna dwu lat, dokonano prac z uwzględnieniem wykonania przez poszczególne resorty, na podstawie danych statystycznych następująco: ufarbowano tkanin 85.900 kg — wyczyszczono chemicznie 89.000 kg — wyprano bielizny 197.200 kg, obsługując w pierwszym rzędzie porty Wybrzeża, jak również statki polskie i zagraniczne powracające z dalekich rejsów morskich. Jeśli chodzi o te ostatnie, uzyskano

tym samym dla Państwa dewizy zagraniczne.

Imponująco przedstawia się wnętrze fabryki: olbrzymie hale rozmieszczone na parterze i piętrze, wyposażone są w najnowsze przyrządy i urządzenia, rzadko spotykane w tym wypadku nawet zagranicą. Praca odbywa się przy zatrudnieniu odpowiedniej ilości pracowników w poszczególnych działach, przy zastosowaniu jak najdalej idących oszczędności wewnątrzno-gospodarczych, jak również ku zadowoleniu klientów.

Wymieniony zakład posiada na Wybrzeżu własne agentury oraz przedstawicielstwo w Oliwie. W najbliższym czasie przewidziane jest otwarcie nowych agentur i przedstawicielstw na obszarze całej Polski, jak również uruchomienia specjalnych samochodów domokrężnych dla ułatwienia szybszej obsługi klientów.

Państwowa Pralnia i Farbiarnia Nr 1 — podlega Zarządowi Gdańskiej Dyrekcji Przemysłu Miejscowego w Gdańsku. —

ADMINISTRACJA

Ogólnopolskiego Informatora Przemysłu Miejscowego

prosi o wpłacanie zaległej i bieżącej prenumeraty na konto Katowice PKO. III-4914 oraz o dokładne wypełnianie przekazów z podaniem przeznaczenia wpłaconej sumy i nadawcy

Nowa świetlica na Wybrzeżu

W drugiej połowie stycznia 1948 r., odbyło się otwarcie świetlicy przy Państw. Fabryce Środków do Prania w Oliwie.

Aktu poświęcenia wyremontowanej i pięknie udekorowanej świetlicy dokonał Ks. Przeor O.O. Cystersów.

W imieniu zaproszonych gości przemawiał Dyrektor Przemysłu Miejsowego na Woj. Gdańskie ob. Illukiewicz, który scharakteryzował w swoim przemówieniu poniesiony trud robotników i kierownictwa Zakładu nad odbudową zupełnie zniszczonej fabryki i ostatnio wyremontowanej świetlicy. Między innymi powiedział:

„Robotnicy... przez odbudowanie swego warsztatu pracy — fabryki, przyczyniacie się do odbudowy polskiego przemysłu. To wy jesteście tymi szarymi budowniczymi Nowej Polski, Polski Ludowej, za której wolność krwawili się z najeźdźcą hitlerowskim najlepsi Jej synowie na polach walki niemal we wszystkich częściach świata. Pomni ich świetlanej pamięci, kontynuowanie w dalszym ciągu rozpoczęte przez nich Dzieło Odbudowy Odrodzonej Ojczyzny.”

Po przemówieniach przedstawiciele Związków nastąpiła doskonale zorganizowana, pozostająca na wysokim poziomie, część artystyczna.

Skutki dobrej organizacji imprezy świetlicowej nie dały długo na siebie czekać, gdyż za przykładem fabryki oliwskiej już i inne zakłady przemysłowe przystąpiły i na tym polu do współzawodnictwa.

M. Z.

Poznań

Fabryka korków w Poznaniu.

Z dniem 10 kwietnia br. rozpocznie produkcję nowopowstająca Państwowa Fabryka WYROBÓW KORKOWYCH w Poznaniu, mieszcząca się w budynku b. fabryki maszyn rolniczych.

Prace remontowe, mające na celu doprowadzenie budynku do stanu używalności, wykonywane są systemem gospodarczym.

Jednocześnie prowadzone są prace nad ulepszeniem tarczówek i wycinarek, mających zastosowanie w fabryce. I tak, w maszynach tych wprowadzono:

- własny napęd motorkami elektrycznymi, co pozwala na wyłączenie ich w czasie krótkich postojów oraz na zwiększenie bezpieczeństwa przez zmienianie wałów transmisyjnych,
- zastąpienie części odlewnych częściami konstrukcyjnymi, co powoduje znaczne obniżenie ceny samej maszyny.

Wrocław

Otwarcie domu towarowego Wrocławskiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego.

Doceniając znaczenie taniego źródła zakupu dla świata pracy — zwłaszcza na terenie Ziemi Odzyskanych — Wrocławska Dyrekcja Przemysłu Miejsowego otworzyła we Wrocławiu, przy ul. K. Świerczewskiego 40 — nowoczesny Dom Towarowy pod kierownictwem doświadczonego handlowca, ob. Wrzesińskiego.

Obejmuje on m. in. branżę tekstylną z bogatym asortymentem materiałów wełnianych, bawełnianych, płótna itp., branżę galanteryjną i chemiczną, dział artykułów gospodarstwa domowego, szkło, kryształy oraz cały szeroki wachlarz produkcji Wrocławskiej Dyrekcji Przemysłu Miejsowego.

Założeniem Dyrekcji było dostarczenie ludziom pracy dobrych i tanich artykułów pierwszej potrzeby z ominięciem wygórowanych kosztów pośrednictwa.

Zyczymy nowopowstałej placówce jaknajszybszego rozwoju i owocnej pracy dla dobra mas pracujących województwa wrocławskiego!

Z Izby Przemysłowo-Handlowej

Z Katowickiej Izby Przemysłowo-Handlowej

25 lutego 1948 r. w obecności delegata Min. P. i H. oraz przedstawicieli prasy odbyło się VIII plenarne zebranie Izby obejmujące czasokres od 30 października 1947 do chwili obecnej.

Dla uczczenia pamięci i zasług zmarłego wiceprezesa Izby śp. Edmunda Gruszczyńskiego, Izba ustanowiła stypendium jego imienia dla słuchacza wyższej uczelni handlowej w wysokości 30.000 zł.

Z rozpatrywanych zagadnień gospodarczych i prawnych na pierwsze miejsce wysuwa się kwestia reformy samorządu gospodarczego, którego struktura oparta jest jeszcze na przedwojennym ustawodawstwie, zupełnie nieodpowiadającym obecnym warunkom i potrzebom.

Znowelizowane projekty złożone w Min. P. i H. rozpatrywane będą dopiero na jesieni 1948 r., gdyż na pierwszym planie znalazły się: reforma prawa przemysłowego, organizacja Izby dla handlu zagranicznego i zrzeszeń branżowych.

Ostatnio wydany dekret o przymusie oszczędzania zmusza wszystkie przedsiębiorstwa, jeśli chcą być rentowne, do ostrożnej, skrupulatnej gospodarki i ścisłej kalkulacji.

Prace biura Izby prowadzone są intensywnie, jak widać z krótkiego przeglądu dokonanego przez radcę prawnego.

Referat podatkowy nie tylko udzielał porad, ale w sprawach zasadniczych interweniował w Min. Skarbu oraz Izbie Skarbowej.

Komisja arbitrażowa rozpatrywała sprawy dotyczące ustaleń czynszu dla lokali użytkowych. Komisja rozpatrywała sprawy nie tylko prywatne, ale również przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych.

Komisja Etyki Zawodowej, Komisja dla upaństwowienia przedsiębiorstw, czy Komisja porozumiewawcza dla zagospodarowania Ziemi Odzyskanych brały czynny udział, zyskując szereg rozstrzygnięć o charakterze zasadniczym

Z prac wydziałów Izby składał sprawozdanie wicedyr. Ziemiecki.

Referat Komunikacyjno Turystyczny opracował ankietę dotyczącą bocznic kolejowych, — zebrał: materiały dotyczące kolejowego ruchu pasażerskiego, materiały do planu turystycznego na lata 1949/50, zapotrzebowania na wagony kolejowe w mies. styczniu i lutym br., udzielił szeregu informacji taryfowych oraz zebrał materiały ankietowe dotyczące hoteli i pensjonatów.

Wydział Przemysłowy przeprowadził ankietę w sprawie złóż torfu i ich eksploatacji, ankietę w sprawie rozlewu piwa i wytwórni wód sodowych oraz handlu miodem.

Delegat Izby brał udział w listopadzie ub.r. w konferencji ze Związkiem Izb Rzemieślniczych w sprawie zmiany listy rzemiosł.

Referat Zaopatrzenia dokonał przydziału surowców.

W okresie tym powołano do życia następujące zrzeszenia o charakterze organizacji przymusowych:

1) Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Młynarskiego,

2) Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Spożywczego,

3) Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Fermentacyjnego (we Wrocławiu),

4) Zrzeszenie Prywatnego Przemysłu Mineralnego i Materiałów Budowl.

Zreorganizowano Centralę Zbytu Przemysłu Motoryzacyjnego, w której Izba jest udziałowcem, zmieniając ją na Centralę Handlowo-Techniczną Rzemiosła, Prywatnego Przemysłu Metalowego i Elektrotechnicznego Sp. z o.o. w Warszawie. W końcu grudnia 1947 r. przystąpiono do organizacji Centrali Handlowych Prywatnego Przemysłu: Włókienniczego i Papierniczego, w których radach nadzorczych zasiadają przedstawiciele Izby Katowickiej.

Prace Referatu Statystyki zogniskowały się przy zebraniu materiałów do sprawozdania rocznego za rok 1947 na podstawie rozesłanych ankiet.

Wydział Katastru współdziałał w akcji przyjmowania zgłoszeń i prowadzeniu prze-

mysłu oraz koncesjonowania przedsiębiorstw handlowych i usługowych.

Wydział Handlowy przede wszystkim brał czynny udział w akcji koncesjonowania przedsiębiorstw, spełniając zadania nałożone przepisami ustawowymi. Referat ten przeprowadził wycenę remanentów, zbierał materiały do zestawień cen oraz wydawał opinie odnośnie rachunków na towary zakupione na wolnym rynku przez instytucje państwowe. Poza tym wydał 7 koncesji na komisowy handel mięsem oraz opiniował wnioski o przyznanie kredytów, w sprawie uruchomienia targów gminnych, godzin pracy w handlu oraz w szeregu innych zagadnień.

Wydział Handlu Zagranicznego współpracował przy opracowaniu postulatów sektora prywatnego do umów handlowych z Finlandią i Holandią, przy uzyskaniu udziału w kontyngentach umownych z Czechosłowacją, Rumunią, Szwecją, Francją, Danią, Holandią i Włochami.

Izba rozesłała ankietę eksportową, celem zbadania potencjału eksportowego sektora prywatnego okręgu Izby. Podjęcie się produkcji eksportowej jest w wielu wypadkach uzależnione od możliwości nabycia maszyn potrzebnych do produkcji oraz od bieżących możliwości nabywania surowców potrzebnych do produkcji, nadto zaś od otrzymania kredytu w łącznej kwocie złotych 50.900.000,—

Importowano: drzewo korkowe, skórę zamszową, talk kosmetyczny, grafit, przybory do powielaczy, pasy transmisyjne, opony i dętki samochodowe, urządzenia precyzyjne i i. **Eksportowano:** salmiak, koniczynę białą, węgiel drzewny i biel cynkową.

W zakresie oświaty zawodowej Izba prowadziła 5 szkół przysposobienia handlowego dla młodzieży oraz kursy dla dorosłych.

Z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców Polskich w Sosnowcu przeprowadzono kurs dokształcający dla kupców. Izba uruchomiła kurs podatkowy dla właścicieli i pracowników administracyjnych prywatnych przedsiębiorstw w Sosnowcu. Czynny jest 6-cio tygodniowy kurs młynarstwa w Zabrze dla kierowników młynów. Izba przyznała 20 uczniom szkół przemysłowych i handlowych jednorazowe stypendia po zł. 10.000,—

W dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę uruchomienia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, którego brak, jako instancji przyczyniającej się do ujednolicenia interpretacji licznych nowych ustaw i dekreto-ów, daje się szczególnie odczuwać.

W ostatnim punkcie porządku obrad uchwalono preliminarz budżetowy Izby na rok 1948, opracowany zgodnie ze wskazaniami Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Plan działalności Izby Przemysłowo – Handlowej w Rzeszowie w dziedzinie szkolenia zawodowego na rok 1948.

W latach ubiegłych — ze względu na szczupłe kredyty — Izba Przemysłowo-Handlowa w Rzeszowie nie mogła rozwinąć dostatecznej działalności w dziedzinie szkolenia zawodowego.

Obecnie, dzięki przyznaniu przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu odpowiednich kwot na te cele, sprawa szkolnictwa wkroczyła na realne tory i jest nadzieja, że wszystkie projekty objęte planem w roku 1948 zostaną przez Izbę Przemysłowo-Handlową w Rzeszowie w pełni zrealizowane.

W uwzględnieniu nowych koncepcji będzie można:

- 1) utworzyć z dniem 1 września b.r. Średnią Szkołę Zawodową Przemysłu Drzewnego przy Zakładach Przemysłowych w Sędziszowie Młp., o trzechletnim programie nauczania, której uczniowie mieliby możliwość kształcenia się zawodowego przy równoczesnym wykorzystaniu okazji do pracy zarobkowej i praktycznego przeszkalanania się tak w toku zajęć w przedsiębiorstwach, jak i w warsztatach szkolnych.
2. zorganizować 3 kursy księgowości obliczone na 100 słuchaczy; dla początkujących — roczny i dla zaawansowanych — półroczny.

Ponadto w preliminarzu szkolnictwa zawodowego na rok 1948 uwzględniono 10 stypendiów dla uczniów szkół zawodowych typu średniego po 1.500.— zł miesięcznie, i dwa stypendia dla słuchaczy wyższych szkół technicznych, rekrutujących się z okręgu wojew., po 2.000.— zł miesięcznie.

Izba Rzeszowska projektuje również zorganizowanie kursu stenografii.

Izba Przemysłowo-Handlowa, przystępując do nakreślenia działalności w dziedzinie szkolenia zawodowego, kierowała się następującymi kryteriami:

Odnosnie usytuowania Średniej Szkoły Zawodowej Przemysłu Drzewnego przy Zakładach Przemysłowych w Sędziszowie Młp. uwzględniono przedsiębiorstwa dysponujące dobrze wyposażonym zespołem maszyn w takich działach, jak: stolarnia mechaniczna, tartak, parkieciarnia, gięciarnia kół itp., które stwarzają jak najlepsze warunki szkoleniowe dla uczniów.

Zakłady posiadają obszerny lokal na sale wykładowe, a w najbliższym czasie wybudują pomieszczenia, w których będzie można ulokować szkolną halę maszyn, gabinety i inne lokale niezbędne dla potrzeb administracyjnych szkoły.

Dający się dotkliwie odczuwać na obszarze województwa brak rutynowanych, stojących na odpowiednim poziomie, wyszkolonych buchalterów, skłania Izbę do zorganizowania kursów księgowości.

Usamodzielniony Referat będzie gwarancją należytego opracowania zagadnień szkoleniowych na terenie działalności Izby.

Zagadnieniem szkolenia kadr kupieckich, stosownie do ustawy o koncesjonowaniu, zajmie się w roku bieżącym Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej, którego oddział powstanie w Rzeszowie przy Wojewódzkim Związku Zrzeszeń Kupieckich.

Komunikat.

Izba Przemysłowo - Handlowa zwraca uwagę wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych na konieczność dokładnego i ścisłego wypełniania arkuszy rejestracyjnych rozesłanych przez biura poszczególnych Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu do swoich członków.

W szczególności chodzi o informacje dot. inwentarza maszynowego i istotnych urządzeń produkcyjnych. O ile przedsiębiorstwo obok maszyn produkcyjnych używa jeszcze innych większych urządzeń, odgrywających istotną rolę w procesie produkcyjnym, jak np. susznie, piece, dźwigi, szczególne urządzenia transportowe, jak samochody, koleжки fabryczne, samochody ciężarowe itp., to powinno je opisać na osobnym arkuszu z określeniem ich zdolności wytwórczej wzgl. wydajności. Każde przedsiębiorstwo musi wypełnić 4 egzemplarze wykazu.

Przedsiębiorstwa, które ze względu na brak odpowiednich zrzeszeń branżowych nie mogą otrzymać odpowiednich wzorów arkuszy rejestracyjnych do wypełnienia w swoich zrzeszeniach, winny po tego rodzaju arkusze zwrócić się do Izby Przemysłowo-Handlowej w Katowicach, pl. Wolności 12a bezpośrednio.

Izba podkreśla konieczność dokładnego zgodnego z rzeczywistością i terminowego wypełnienia odpowiednich formularzy dla Zrzeszeń, gdyż bez odnośnych danych dalsze zaopatrywanie przemysłu w niezbędne surowce i materiały potrzebne do produkcji nie będzie możliwe.

Komunikat.

Na mocy dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o rejestracji i umarzaniu dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r., odbywa się obecnie (do dnia 3 kwietnia 1948 włącznie) rejestracja dokumentów na okaziciela.

Reskryptem z dnia 4 lipca 1947 r. porucił Minister Skarbu Bankowi Gospodarstwa Krajowego nadzór nad należytym prowadzeniem rejestracji dokumentów na okaziciela objętych powołanym dekretem.

Zgodnie z instrukcjami Ministerstwa Sprawiedliwości, Izby Przemysłowo-Handlowe na mocy każdorazowego postanowienia Sądu Rejestrowego — są przedstawicielami tych wystawców dokumentów (osób prawnych), które nie mają organu powołanego do prowadzenia jej spraw.

W związku z powyższym Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach wzywa wszystkich posiadaczy dokumentów na okaziciela, objętych przepisami cytowanego na wstępie dekretu, by w przypadku stwierdzenia braku organu powołanego do przeprowadzenia rejestracji wspomnianych dokumentów, zwrócili się bezzwłocznie do odpowiedniego Sądu Rejestrowego celem spowodowania wydania postanowienia o mianowaniu Izby Przemysłowo-Handlowej placówką rejestracji danych papierów.

Wszelkich informacji dotyczących udziału Izby w rejestracji, udziela biuro Izby w godzinach urzędowych, pokój nr. 4.

Podatki w spółdzielni pracy

(ciąg dalszy)

LECZ CO TO JEST OBRÓT, WZGLĘDNIEM, CO JEST OBROTEM?

Podatkowi podlegają prywatno-prawne zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy i usług, wykonywane w kraju, obojętnie, czy z zachowaniem warunków prawem przepisanych.

Obrotem zaś jest odpłata za świadczenie będące przedmiotem podatku, jak wyżej, chyba, że świadczenie jest wykonane częściowo a umowa o świadczenie nie umożliwia określenie należności, wówczas obrotem jest zapłata, rzeczywiście w roku podatkowym otrzymana.

Dekret o podatku obrotowym zawiera szereg postanowień ustalających co jest obrotem w instytucjach pośrednictwa, które nas — jako spółdzielnie pracy, czy usług, nie interesują.

Może kogoś interesować, że u ekspedytora obrót stanowią wszelkie wynagrodzenia należne za świadczenia, wykonywane w granicach zawartych przez niego umów ekspedycji, z odliczeniem poniesionych przez ekspedytora w imieniu i na rachunek zleceniodawcy i należyście udowodnionych kosztów, związanych z wykonaniem umowy ekspedycji jak n. p. kosztów przewozu obcymi środkami przewozowymi, wydatków na opłacenie należności celnych, ubezpieczenia i t. p., jeżeli w myśl umowy ekspedytor obowiązany jest wyliczyć się wobec zleceniodawcy z wysokości rzeczywiście poniesionych wydatków i kosztów.

Powyższe ma znaczenie dla spółdzielni transportowych, wzgl. komunikacyjnych.

Jakie stawki podatkowe w podatku obrotowym odnoszą się do spółdzielni pracy, usługowych i t. p.?

Spółdzielnie korzystają zasadniczo ze stawek ulgowych. Warunkiem jednakże jest, by spółdzielnia należała do Związku Rewizyjnego, przy czym ulgową stawkę podatkową stosuje się poczynawszy od tego miesiąca, w którym Zw. R. wydał decyzję o przyjęciu spółdzielni w poczet członków Związku. O ile jednak Zw. Rew. lub Państw. Rada Spółdzielcza stwierdzi, że działalność spółdzielni nie jest zgodna z zasadami ruchu spółdzielczego, to od dnia od którego działalność spółdzielni nie była z powyższymi zasadami zgodna ulgi nie mają zastosowania.

Stawki podatku obrotowego wynoszą:

1½% — w spółdzielniach zatrudniających do 50 robotników, licząc w to zatrudnionych przy produkcji udziałowców spółdzielni — od obrotów osią-

gniętych ze sprzedaży lub wymiany surowców, półwyrobów lub wyrobów gotowych wytworzonych na rachunek własny we własnym lub obcym przedsiębiorstwie;

1½% — w spółdzielniach zrzeszających rzemieślników, chałupników, oraz osoby trudniące się przemysłem ludowym lub domowym — od obrotów ze sprzedaży lub wymiany wyrobów gotowych, wytworzonych sposobem rzemieślniczym przez spółdzielnię lub na jej rachunek przez jej członków;

3% — od wszystkich innych obrotów niewymienionych w punktach 1 do 6 ustępu 1-go art. 17 dekretu o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. Nr 3 poz. 23 z roku 1946), a osiągniętych przez spółdzielnie zatrudniające do 20 pracowników, łącznie z zatrudnionymi członkami spółdzielni,

4% — od obrotów jak wyżej — a osiągniętych przez spółdzielnie o większej liczbie zatrudnionych.

Nie przytaczamy wszystkich postanowień w powyższych punktach podanych, ponieważ praktycznie w spółdzielniach pracy, usługowych itp. nie mają zastosowania z wyjątkiem niżej podanym, gotowi jednakże jesteśmy udzielić bliższych wyjaśnień, gdyby kogoś z czytelników ta kwestia interesowała.

W spółdzielniach, dla których artykuł jest przeznaczony mogą sporadycznie mieć jeszcze zastosowanie następujące stawki:

1% — (w roku 1948 — 0.25%) od obrotów, osiągniętych z wykonywaniem przedsiębiorstw wydawnictw dzienników i czasopism, drukowanych w kraju, jak również takich książek, jednakże bez ulgi w roku 1948;

1% — od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży lub wymiany nabytych w tym celu i nieprzerobionych towarów;

8% — od obrotów osiągniętych z prowizji i innych wynagrodzeń o tym charakterze, jak również od prowizji ze sprzedaży po ustalonych cenach wyrobów monopolowych;

3% — od świadczeń spółdzielni budowlanych.

(dalszy ciąg nastąpi)

Uchwała

Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1947 r.

W sprawie podziału zysku za rok podatkowy 1946, operacyjny 1946 i 1945/46, przedsiębiorstw państwowych oraz przedsiębiorstw i majątków pozostających pod zarządem państwowym, obowiązanych do opłacenia podatku dochodowego, z wyjątkiem przedsiębiorstw państwowych, mających formę prawną spółek handlowych.

§ 1.

Podziałowi podlega zysk bilansowy, wynikający z zamknięcia rachunkowego sporządzonego zgodnie z instrukcją Ministra Skarbu z dnia 7 lipca 1947 r. o sporządzeniu bilansów zamknięcia za rok 1946.

§ 2.

Zysk przedsiębiorstw opłacających w roku 1946 podatek dochodowy według działu IV dekretu o podatku dochodowym — dzieli się w sposób następujący:

- 1) 20% na podatek dochodowy,
- 2) 10% na ogólny fundusz premiiowy, przeznaczony na premie dla załóg przedsiębiorstw,
- 3) na państwowy fundusz inwestycyjny w wysokości dokonanych za rok 1946 z tego tytułu do 31. 12. 1947 wpłat do B.G.K. z wyjątkiem tej części wpłat na ten fundusz, która zużyta zostanie do dnia 31. 12. 1947 zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego R. M. z dnia 14. 11. 1947 na spłaty kredytów inwestycyjnych tych przedsiębiorstw,
- 4) resztę zysku na powiększenie własnych środków obrotowych.

§ 3.

Zysk przedsiębiorstw opłacających w 1946 r. podatek dochodowy według działu II dekretu o podatku dochodowym dzieli się:

- 1) na podatek dochodowy,
- 2) 10% na ogólny fundusz premiiowy, przeznaczony na premie dla załóg przedsiębiorstw,
- 3) resztę zysku przeznacza się na powiększenie własnych środków obrotowych.

W wypadku, gdy suma podatku dochodowego przekroczy 90% zysku bilansowego na ogólny fundusz premiiowy przeznacza się pozostałą resztę zysku.

§ 4.

Ogólny fundusz premiiowy tworzy się w ramach poszczególnych ministerstw, którym podlegają przedsiębiorstwa opłacające podatek dochodowy z działu II lub IV dekretu o podatku dochodowym.

§ 5.

Podziału ogólnego funduszu premiiowego dokonają zainteresowani ministrowie, przy czym premie załogi można przydzielić przedsiębiorstwom, które zgodnie z planem zysków bilansowych nie osiągnęły.

§ 6.

Termin i sposób wypłaty premii załogi określają zainteresowani ministrowie odnośnie do przedsiębiorstw im podległych. Przed zarządzeniem wypłaty premii każdy z ministrów podaje do wiadomości Prezydium Komitetu Ekonomicznego R. M. sumę przypadającą do wypłaty do aprobaty.

§ 7.

Tymczasowemu podziałowi podlega zysk przed ostatecznym zatwierdzeniem bilansu przez właściwą władzę.

§ 8.

W sprawie pokrycia strat wykazanych w bilansie za rok 1946/1945/46 wydane zostanie oddzielne zarządzenie.

(—) MINISTER SKARBU.

W sprawie: danin na rzecz związków samorządowych.

Niektóre zarządy miejskie i gminne na podstawie uchwał powziętych przez właściwe Rady Narodowe żądają od przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu wpłacania znacznych kwot tytułem danin i opłat na rzecz związków samorządowych przy czym, w przypadkach niezastosowania się do wezwań o wpłatę, wszczynają kroki egzekucyjne.

Jako przykład podaje się: Zarząd Miejski w Krakowie na podstawie Statutu jednorazowej daniny na inwestycje szkolne na rzecz gminy m. Krakowa, uchwalonego przez Miejską Radę Narodową w dniu 8. VII. 1946 r., obciąża przedsiębiorstwa pozostające pod zarządem państwowym obowiązkiem wpłat z tytułu tej daniny i w poszczególnych przypadkach poczynił kroki egzekucyjne.

Wobec tego, że Departament Finansowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu stoi na stanowisku, że powyżej przytoczone uchwały są niezgodne z przepisami art. 36 dekretu z dnia 20. III. 1947 r. o podatkach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 40, poz. 148 z 1947 r.) oraz że przedsiębiorstwa państwowe i pozostające pod zarządem państwowym a podległe Ministerstwu Przemysłu i Handlu nie mogą ponosić wydatków nieprzewidzianych w budżetach i planach finansowo-gospodarczych, Departament Przemysłu Miejskowego zabrania uiszczenia wpłat na rzecz wyżej wymienionych związków bez uzyskania zgody Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Jednocześnie Departament Przemysłu Miejskowego komunikuje, że Wydziały Przemysłowe Urzędów Wojewódzkich dostały od Departamentu Ogólnego polecenie zawiadomienia Ministerstwa Przemysłu i Handlu o każdej uchwale terenowych rad narodowych w sprawach obciążeń na rzecz związków samorządowych, a dotyczących przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Zarządzenia finansowe.

Departament Finansowy Wydział Dewizowy Min. P. i H. podał do wiadomości dnia 2 lutego 1948 r. kurs rozrachunkowy 1 franka szwajcarskiego w złocie, 1 frank szwajcarski złoty = 131 zł.

Centrala Odpadków Użytkowych.

Departament Ogólny Min. P. i H. wprowadził zmianę nazwy przedsiębiorstwa państwowego „Centrala Odpadków” na „Centrala Odpadków Użytkowych” w skrócie C. O. U.

FACHOWCA

do zorganizowania produkcji
GURTÓW TAPICERSKICH
na specjalnych krosnach
poszukują:

Państwowe Zakłady Przeróbki Włosa
we Wrocławiu, ul. Kaszubska 16, tel. 30-92

MORATORIUM LOKALOWE DLA SPÓŁDZIELNI

Na jednym z ostatnich posiedzeń Sejmu w pierwszym czytaniu został przyjęty, zgłoszony przez Rząd, projekt ustawy o moratorium lokalowym dla spółdzielni odnośnie zajmowanych przez nie lokali na cele przemysłowe i handlowe (w tym rozumie się i biurowe).

Nowy projekt moratorium koordynuje interesy właścicieli nieruchomości z interesami spółdzielni, jako użytkowników wspomnianych na wstępie lokali. Z uzgodnienia tych dwóch sprzecznych ze sobą z punktu widzenia egoistycznego interesów, rząd i przedstawicielstwo naszego ruchu spółdzielczego spodziewają się słusznie osiągnąć korzyści dla ogólnego dobra odbudowy gospodarki Państwa. Dlatego też termin moratorium oznacza się na czas do końca wykonania 3-letniego Planu Gospodarczego Państwa, tj. do 31 grudnia 1949 r.

Postanowienia projektu ustawy w myśl powyższych założeń wyglądają następująco:

1. spółdzielnia, która dobrowolnie w ciągu dni 14 od daty ogłoszenia moratorium nie zapłaci czynszu umownego za czas ubiegły,
2. spółdzielnia, która, w wypadku zajmowania lokali bez umowy z właścicielem nieruchomości, w ciągu miesiąca nie wystąpi do sądu grodzkiego z wnioskiem o ustalenie wysokości czynszu i terminów jego płatności, a następnie tak ustalonego czynszu nie zapłaci za czas ubiegły w ciągu 14 dni od daty uprawomocnienia się postanowienia sądu,
3. spółdzielnia, która po wejściu w życie ustawy nie będzie wykonywać obowiązków najemcy, przewidzianych w umowie lub w prawie o najmie, a więc stosownie do art. 388 i 382 Kodeksu Zobowiązań:
 - a) zalegać będzie z zapłatą czynszu przez dwa okresy płatności,
 - b) będzie używała przedmiot najmu mimo upomnienia ze strony wynajmującego w sposób niezgodny z jego przeznaczeniem lub umową,
 - c) będzie zaniedbywać przedmiot i narażać go przez to na znaczne uszkodzenie, wreszcie
 - d) będzie wykraczała w sposób rażący i uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu.

Innymi słowy z punktu widzenia interesu właścicieli nieruchomości, jeśli się do po-

wyższego jeszcze doda postanowienie projektu ustawy, iż sądy w braku umowy najmu będą określały czynsz sporny, biorąc na pierwszym miejscu za podstawę ceny za lokale płacone w obrocie tzw. wolno-rynkowym to moratorium faktycznie sprowadza się tylko do tego, iż właściciel nieruchomości nie będzie mógł w czasie trwania moratorium eksmitować spółdzielni przez uprzednie wypowiedzenie najmu, o ile naturalnie spółdzielnia będzie wykonywała obowiązki najemcy wyżej wyliczone.

Ulgi przy nabyciu mienia poniemieckiego.

Ministerstwo Ziem Odzyskanych wyjaśniło, że, na podstawie zarządzenia Ministerstwa Skarbu, należności za nabyte mienie poniemieckie, niezapłacone do dnia 1. XII. 1947 r., mogą być rozłożone na dziesięć równych rat miesięcznych, bez pobierania odsetek za zwłokę. Z ulgi tej wszakże mogą korzystać tylko tacy nabywcy, którzy udowodnią, że przez aresztowanie lub osadzenie w obozie utracili majątek ruchomy oraz obecnie znajdują się w niekorzystnym położeniu materialnym.

Ponadto Ministerstwo Z. O. ustaliło, że mnożnik 10 przy szacunku nabywanego mienia poniemieckiego będzie stosowany do wszystkich spółdzielni, należących do Związku Rewizyjnego R. P.

Redakcja Ogólnopolskiego Informatora P.M. opracowuje i wyda drukiem PROSPEKT NA TARGI I WYSTAWY KRAJOWE 1948 r.

Prospekt obejmować będzie: Państwowy Przemysł Miejskowy — Spółdzielczość Pracy i Wytwórczej — Przemysł prywatny — Rzemiosło.

Nakład 10.000 egz. Objętość ca 200 str. Format albumowy A 4.

Administracja Informatora przyjmuje zamówienia na zamieszczanie ogłoszeń do dnia 15 kwietnia rb. na adres: KATOWICE, Zacisze 2 — skrz. poczt. nr 1 — Konto PKO Katowice III — 265.

Ceny Ogłoszeń:

1 str. 20.000 zł — ½ str. 12.000 zł — ¼ str. 6.000 zł — Wkładki kolorowe i okładka o 50% drożej.

Wykaz Szkół

Ministerstwa Przemysłu i Handlu na rok 1948.
Centralny Zarząd Przemysłu Chemicznego

Gimnazja Przemysłowe

- | | |
|---|--|
| 1. Bieruń, Stary, pow. Pszczyna, Woj. Śl. Dąbr. | G. P. Wytwórni „Lignoza“ |
| 2. Borek Fałęcki, Główna 90, pow. Kraków | G. P. Fabryki Sody |
| 3. Chorzów III, woj. Śl. Dąbr. | G. P. Fabryki Związków Azotowych |
| 4. Chorzów-Batory, Farna 5, woj. Śl. Dąbr. | G. P. Zakładów Chemicznych „Hajduki“ |
| 5. Grudziądz, Wybickiego 38, woj. Pom. | G. P. Polskiego Przemysłu Gumowego „Pae.Ge.“ |
| 6. Knurów I, Piłsudskiego 1, pow. Rybnik, Śl. Dąbr. | G. P. Koksowni „Knurów“ |
| 7. Kraków, Lubomirskich 21 | G. P. Zakładów „Solvay“ |
| 8. Łódź, Limanowskiego 136 | G. P. Fabryki „Gentleman“ |
| 9. Mątwy, Poznańska, pow. Inowrocław | G. P. Zakładów „Solvay“ |
| 10. Mościce, Lipowa, pow. Tarnów, woj. krakowskie | G. P. Państwowej Fabryki Związków Azotowych |
| 11. Pabianice, Zymierskiego 5, pow. Łask, woj. Łódzkie | G. P. Pabianieckiej Spółki Akcyjnej Przem. Chem. |
| 12. Piastów, pow. Warszawski | G. P. Zakładów Kauczukowych „Piastów“ |
| 13. Poznań, Starołęcka 18 | G. P. Fabryki „Stomil“ |
| 14. Poznań Luboń, Żabikowo | G. P. Fabryk Chemicznych dr R. May |
| 15. Racibórz, Roosevelta 6, woj. Śl. Dąbr. | G. P. Fabryki Elektrod Węglowych „Plania“ |
| 16. Tarchomin, Fabryczna 19, pow. warszawski | G. P. Zakładów Chemicznych „Spiess“ |
| 17. Wolbrom, pow. Olkusz, woj. krakowskie | G. P. Fabryki WYROBÓW Gumowych „Wolbrom“ |
| 18. Wiry, Pszczyńska 23, pow. Pszczyna, woj. Śl. Dąbr. | G. P. Wytwórni Aparatów Chemicznych |
| 19. Zabrze, Traugutta 1, pow. Pszczyna, woj. Śl. Dąbr. | G. P. Zjednoczenia Przemysłu Koksochemicznego |
| 20. Zgierz, Leśna 30, Łódź, woj. Łódzkie | G. P. Przemysłu Chemicznego „Boruta“ |
| 21. Żarów, Armii Czerwonej 15, pow. Świdnica, woj. Dolnośl. | G. P. Fabryk Chemicznych i Ceramicznej |
| 22. Złoty Stok, pow. Ząbkowice, woj. Dolnośl. | G. P. Przemysłu Arsenowego |

Szkoły przemysłowe

- | | |
|--|---|
| 1. Chorzów III, woj. Śl. Dąbr. | G. P. Państwowej Fabryki Związków Azotowych |
| 2. Dwory pow. Biała, woj. Krakowskie | S. P. Państwowych Zakładów Syntetycznych |
| 3. Krupski Młyn, pow. Strzelce Opolskie, woj. Śl. Dąbr. | S. P. Wytwórni Materiałów Wybuchowych |
| 4. Krywałd Knurów, Al. 3 Maja, pow. Rybnik, woj. Śl. Dąbr. | S. P. Wytwórni „Lignoza“ |
| 5. Mościce, Al. Lipowa, pow. Tarnów, woj. Krak. | G. P. Państwowej Fabryki Związków Azotowych |
| 6. Pionki, pow. Kozienice, woj. Kieleckie | S. P. Państwowej Wytwórni Prochu |
| 7. Poznań, Starołęcka 18 | S. P. Fabryki „Stomil“ |
| 8. Zabrze, Traugutta 1, woj. Śl. Dąbr. | S. P. Zjednoczenie Przemysłu Koksochemicznego |
| 9. Zdzeszowice, pow. Strzelce Opolskie, woj. Śl. Dąbr. | S. P. Zakładów Chemicznych „Anna“ |
| 10. Złoty Stok, pow. Ząbkowice, woj. Dolnośl. | S. P. Fabryki Przemysłu Arsenowego |

SAMODZIAŁY

SUKNA GÓRALSKIE, KILIMY,
KORONKI, TRYKOTAŻE

POLECA NAJTANIEJ

Podhalańska Spółdzielnia Tkacko-Trykotarska
NOWY TARG, Rynek 5 — Telefon 80

Kronika

Rozbudowa szkolnictwa chemicznego na Ziemiach Odzyskanych.

W Złotymstoku koło granicy polsko-czechosłowackiej utworzono gimnazjum przemysłowe oraz szkołę przemysłową.

W bieżącym roku szkolnym powstała nowa placówka szkolenia koksochemicznego przy Dolnośląskich Zakładach Chemicznych w Wałbrzychu.

Znajdujące się na Ziemiach Odzyskanych zakłady chemiczne stają się swolna ośrodkami szkolenia zawodowego. Szkoły te mają znaczenie większe niż na ziemiach starych, gdyż dostarczając wykwalifikowanych pracowników zakładom przemysłowym są równocześnie ważnym czynnikiem w akcji repolonizacji Ziemi Odzyskanych i jak najściślejszego związania ich z Polską Centralną.

Akcja szkoleniowa C. Z. P. Chemicznego znajduje się w stadium rozwoju. Obok rozbudowy istniejących i zakładania nowych szkół, organizowane są krótko-terminowe kursy szkolenia dorosłych. W roku 1948 przewidziane jest zorganizowanie kilku dalszych ośrodków szkoleniowych.

Szkolenie krótkoterminowe w przemyśle chemicznym.

W fabryce „Ołów“ w Strzebnicy k. Tarnowskich Gór uruchomiono kurs lutowników ołowiu.

Kurs trwać będzie 3 miesiące. Program obejmuje 500 godzin wykładów i zajęć praktycznych. Doświadczony specjalista w tej dziedzinie inż. Penno oraz wytrawni mistrzowie-lutownicy gwarantują odpowiedni poziom nauki.

W Zarowie koło Świdnicy czynny jest kurs przysposobienia przemysłowego dla лаборantów-chemików. Program obejmuje 200 godzin wykładów i ćwiczeń laboratoryjnych z chemii organicznej i nieorganicznej. Liczba uczestników kursu wynosi 28.

Dolnośląskie Gazociągi Dalekosiężne zorganizowały przy swym Oddziale w Jeleniej Górze kurs monterów i instalatorów gazowych, w którym bierze udział 23 pracowników.

Program obejmuje naukę zakładania i konserwacji instalacji gazowych. Czas trwania kursu wynosi 2 miesiące liczba godzin — 140.

Technicum Przemysłu Chemicznego.

Technicum Przemysłu Chemicznego powołane do życia w grudniu 1947 r. w Gliwicach należy do typu szkół specjalnych.

Jest ono przeznaczone dla wybitnie zdolnych robotników, którzy mogą wykazać się co najmniej pięcioletnią praktyką zawodową w przemyśle chemicznym. Kurs nauki będzie obejmować trzy semestry. Ukończenie kursu da tytuł technika ruchu fabrycznego przemysłu chemicznego.

Otwarcie laboratorium odlewnictwa Akademii Górniczej.

W Akademii Górniczej w Krakowie otwarte zostało nowe laboratorium odlewnictwa, które zawiera kompletną stację naukową dla badania polskich piasków formierskich oraz szereg pieców dla wysokich temperatur. Laboratorium to jest najpoważniejszą placówką badawczą przemysłu odlewniczego.

Ośrodek szkolenia mięsnego w Łodzi.

W styczniu zorganizowany został w Łodzi Ośrodek Szkolenia Mięsnego zorganizowany przy Gimnazjum Przemysłu Mięsnego.

Zadaniem ośrodka będzie szkolenie fachowców w rozmaitych gałęziach branży mięsnej, jak rzeźnictwo, obrót mięsem, przetwórstwo odpadków mięsnych i t.d. Wyszkoleni przez Ośrodek pracownicy zatrudnieni zostaną nie tylko w fabrykach państwowych, lecz także w zakładach „Społem“, Związku Samopomocy Chłopskiej i „Bacutil“, które odczuwają dotkliwy brak fachowców w tej dziedzinie.

Technicum Przemysłu Spożywczego.

W najbliższym czasie rozpocznie działalność Technicum Przemysłu Spożywczego w Zabrzu. Technicum posiadać będzie dwa wydziały: konserwowy i fermentacyjny, obydwaj 1,5-roczone, przy czym pierwszy semestr obejmie wykłady teoretyczne, drugi i trzeci zaś — praktyczne.

Śluchaczami Technicum mogą być pracownicy zakładów przemysłu spożywczego z terenu całego kraju, mający ukończoną szkołę powszechną, wiek od 21 do 40 lat oraz kilkuletnią praktykę. Absolwenci Technicum otrzymają tytuł technika ruchu w zakładach przemysłu spożywczego.

Podkreślić należy, że Technicum Przemysłu Spożywczego będzie pierwszym tego rodzaju zakładem w Polsce i że program jego opracowano pod kątem widzenia potrzeb naszego przemysłu bez opierania się na wzorach zagranicznych.

Gimnazjum fermentacyjne w Bydgoszczy.

Jedynie w Polsce gimnazjum fermentacyjne zostało niedawno otwarte w Bydgoszczy.

Program naukowy Gimnazjum obejmuje 3 grupy przedmiotów: ogólnokształcące, pomocnicze i zawodowe, jak technologia, piwowarstwo, octownictwo i drożdźnictwo.

Równolegle z wykładami odbywać się będą praktyczne ćwiczenia w fabrykach.

Uczniowie w liczbie 37 są w pewnym sensie pionierami, gdyż tworzyć będą pierwszą grupę fachowców z tej dziedziny wyszkoloną w kraju.

Przy gimnazjum zorganizowany został internat. Nauka i pomoce szkolne są bezpłatne.

Kurs dla inspektorów P. C. H.

W Państwowym Instytucie Administracji Przemysłowej w Gliwicach rozpoczął się 4-miesięczny kurs dla inspektorów P. C. H.

W kursie uczestniczą pracownicy placówek P.C.H. z terenu całego kraju.

Czechosłowacja kształci młodzież w przemyśle spożywczym.

Przemysł spożywczy w Czechosłowacji wchodzi na nowe tory kształcenia zawodowego. Związek Czechskich Spożywców uruchomił Instytut Gospodarczy dla dziewcząt. Uczennice rekrutują się przeważnie z gospodarstw wiejskich i okazują duży zapał do nauki. Poza tym zorganizowana została wymiana młodzieży z krajami, gdzie kultura gospodarstwa stoi na wysokim poziomie. Młodzież czeska wyjeżdża na krótkie praktyki do Szwajcarii, Danii i Anglii. Drugą szkołą uruchomioną przez Przemysł Spożywczy jest szkoła w okręgu Górzowski Tyn. Program zajęć obejmuje gospodarkę rolną i dział przetwórczy.

Technicum Naftowe w Krośnie.

Dekretem Min. Przemysłu i Handlu z dnia 22. 12. 1947 r. zostało zatwierdzone Technicum Naftowe w Krośnie. Jest to szkoła specjalna typu technicznego, której zadaniem jest przygotowanie nowych kadr pracowników technicznych dla przemysłu naftowego. Nauka w Technicum trwa dwa lata, przy czym co drugi tydzień uczeń odbywa praktykę w swoim zakładzie pracy.

Do Technicum Naftowego może być przyjęty każdy kandydat w wieku 24—35 lat, który złożył egzamin wstępny, posiada przygotowanie szkolne co najmniej z zakresu szkoły powszechnej i pięcioletnią praktykę zawodową w przemyśle naftowym. Po ukończeniu nauki i zdaniu egzaminu końcowego absolwent otrzymuje tytuł technika ruchu kopalnianego. Każdy słuchacz w czasie nauki oraz w czasie praktyki na kopalni szkolnej otrzymuje bezpłatne pomieszczenie w internacie oraz wynagrodzenie.

Szkoły przemysłu naftowego w Związku Radzieckim.

Przemysł naftowy prowadzi szkoły zawodowe przy kopalniach ropy w Baku. Zadaniem szkół jest wykształcenie fachowców-praktyków. Nauka trwa dwa lata, a program lekcyjny jest zgodny z kolejnością pracy w kopalni i podzielony na następujące po sobie działy. Wykłady teoretyczne obejmują w I roku tylko 6 godzin miesięcznie, w II — 7 godzin. Uczniowie podzieleni na brygady muszą wykonać pod kierunkiem instruktora wyznaczoną pracę w ciągu określonej liczby godzin. Zajęcia praktyczne są poprzedzone lekcją wprowadzającą, która trwa 30—60 min. Tego rodzaju system nauczania daje doskonałe rezultaty.

Kurs czeladniczy w Złotymstoku.

Przemysł Arsenowy w Złotymstoku na Dolnym Śląsku przystąpił do szkolenia czeladników z zakresu mechaniki i elektrotechniki. Pierwszy kurs, liczący 20 uczestników, rozpoczął się w grudniu ub. r. Zainteresowanie pracowników kursem jest tak duże, że po zakończeniu bieżącego, uruchomić trzeba będzie następny. Od kandydatów wymagane jest ukończenie szkoły podstawowej i czteroletnia praktyka w przemyśle.

Kadry wiejskich elektromonterów.

Postępująca coraz szybciej elektryfikacja wsi nakłada na polskie szkolnictwo zawodowe ważny obowiązek kształcenia nowych kadr elektromonterów wiejskich. Zjednoczenie Energetyczne okręgu białostockiego, chcąc w miarę swych możliwości przyczynić się do wykształcenia młodzieży wiejskiej w zawodzie elektromontera, zorganizowało w końcu ubiegłego roku kurs przysposobienia przemysłowego dla elektromonterów wiejskich.

Kurs trwał przeszło 4 miesiące i mimo trudnych warunków nauczania, spowodowanych nierównomiernym poziomem uczniów, brakiem pomocy naukowych, własnego lokalu i t.p., zadanie swe w zupełności wypełnił. Dzięki pracy kursu, Zjednoczenie wypuściło grupę elektromonterów, rekrutującą się z młodzieży wiejskiej, która w przyszłości zasili szeregi wysoko kwalifikowanych pracowników.

Przemysł skórzany szkoli futrzarzy.

C. Z. P. Skórzanego czyni przygotowania do uruchomienia kursu, specjalnego branży futrzarskiej przy Państwowych Zakładach Uszlachetniania Skórek Futerkowych w Gdańsku. Kurs ten będzie miał charakter zbiorczy.

Kandydaci o ukończonej szkole powszechnej i co najmniej 3-letniej praktyce zawodowej, rekrutować się będą ze wszystkich fabryk futrzarskich podległych C. Z. Z. Skórzanego.

Gimnazjum Przetwórczo-Papiernicze.

C. Z. P. Papierniczego zorganizował w Łodzi pierwsze w Polsce doświadczalne Gimnazjum Przetwórczo-Papiernicze.

Program nauki obejmuje przedmioty ogólnokształcące i specjalne, jak: technologia papieru, technologia przetwórcza, organizacja przedsiębiorstw, chemia, i t. d.

Przy szkole znajdują się warsztaty, w których uczniowie przechodzą praktykę nie tylko pod kierunkiem inżynierów, lecz także majstrów łódzkich fabryk papierniczych, którzy aczkolwiek nie posiadają przygotowania teoretycznego, jednak odznaczają się dużą wiedzą praktyczną. Ci ostatni doksztalają się uczestnicząc w wykładach.

Absolwenci Gimnazjum Przetwórczo-Papierniczego będą mogli przejść do liceum, a następnie na politechnikę lub też zostaną natychmiast zatrudnieni w przemyśle.

Szkolenie koszykarzy.

Departament Przemysłu Miejsowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu zorganizował dwa ośrodki szkolenia koszykarskiego: w Rakertowie (woj. Olshatyńskie) oraz w Trzcieniu na Ziemi Lubuskiej. Ośrodek pierwszy przeszkoli 30 chłopców, drugi zaś 24.

Projektuje się również otwarcie szkoły koszykarskiej w Kazimierzu nad Wisłą w oparciu o kredyty Funduszu Zatrudnienia. W toku organizacji są kursy koszykarskie dla głuchoniemych w Warszawie i Toruniu.

Wymiana fachowców ze stoczniami włoskimi.

Naczelný Dyrektor Zjednoczenia Stoczni Polskich, inż. Gutowski, podpisał w Genui umowę o współpracy polskich i włoskich stoczní, obejmującą m. in. sprawę doksztalcania fachowców. W ramach tej umowy stocznia Ansaldo w Genui zatrudni 10 polskich inżynierów oraz 5 fachowców warsztatowych celem zapoznania ich z nowymi metodami pracy. Z drugiej strony w stoczních polskich pracować będzie grupa fachowców włoskich w charakterze instruktorów przy budowie rudowęglowców.

Wymiana fachowców i uczniów z Czechosłowacją.

Od pewnego czasu prowadzone są prace przygotowawcze zmierzające do wymiany fachowców i uczniów z dziedziny przemysłu między Polską a Czechosłowacją. Centralne Zarządy Przemysłu nawiązały już odpowiednie kontakty z czynnikami czechosłowackimi, a częściowo nawet wymiana doszła już do skutku (przemysł włókienniczy, drzewny, papierniczy). Czas trwania wymiany waha się od 4 tygodni do 2 lat (studenci).

Projektowana ilość fachowców, jaką Polska pragnęłaby wysłać do Czechosłowacji, wyraża się liczbą 350 i taką samą ilość zarezerwowały dla fachowców czechosłowackich gałęzie polskiego przemysłu. Plan wymiany i realizacji zamierzeń są przedmiotem obustronnych rozważań.

Udział Polski w Międzynarodowych Targach Zagranicznych.

Bruksela. Od 17—28 kwietnia 1948 odbędą się w Brukseli Międzynarodowe Targi, w których weźmie udział Polska.

Oprócz Centralnych Zarządów mogą wystawić swoje eksponaty Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. „Społem“ i Wydział Zagraniczny Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik“.

Paryż. Polska weźmie udział w Międzynarodowych Targach, które odbędą się w Paryżu, w terminie od 1—17 maja 1948.

W Targach tych poza Centralnymi Zarządami „Społem“ i „Czytelnikiem“ mogą uczestniczyć Spółdzielnie Pracy i firmy prywatne.

ŚLĄSKIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE

Spółdzielnia Pracy z o. u.

KATOWICE, ul. Warszawska nr 60

Telefon 312-96

Warsztat Wulkanizacyjny

Reperacja opon i dętek

Nakładanie protektorów

Szybkie i solidne wykonanie

Wydawnictwa

Rocznik statystyczny 1947 r.

Po kilku latach przerwy wojennej ukazał się sta-
nieniem Głównego Urzędu Statystycznego tom XI „Ma-
lego Rocznika Statystycznego”. Układ i treść utrzy-
mano w miarę możliwości, według dawnych wzorów.
Odpadł tylko dział porównań z zagranicą.

Z punktu widzenia użyteczności praktycznej należy
stwierdzić, że wydawnictwo to jest niezbędne w urzę-
dach i biurach, dając obraz życia gospodarczego
i osiągnięć w pierwszym, najtrudniejszym okresie bu-
dowania życia gospodarczego, społecznego i kultural-
nego kraju.

Wydawnictwo obejmuje trzy kwartały 1947 r. Ce-
na „Rocznika” — 100 zł.

Książka na czasie.

Stefan Ginter — „Szybki Kalkulator Cen” — War-
szawa, Żulińskiego 6, m. 5, P. K. O. I—45—65. 1948.
Wydawn. „Panteon”.

Ukazała się na półkach księgarskich książka p. t.
„Szybki Kalkulator Cen” (St. Gintera). Książka ta
jest wręcz nieocenioną pomocą nie tylko dla kupców,
dla których jest w zasadzie przeznaczona, ale dla
wszystkich instytucji, zajmujących się kontrolą cen.
„Błyskawiczne — jak pisze autor w przedmowie — obli-
czanie cen sprzedaży w/g żądanej stopy zysku brutto
jest istotnym faktem”.

Układ książeczki pomyślany został bardzo prosto
i dzięki temu książeczka jest dostępna dla każdego —
posiadającego nawet tylko zwykłą znajomość czytania
i pisania. Specjalnie polecić można tę książkę
wszystkim członkom Komisji Kontroli Cen, gdyż kont-
rola cen przy użyciu tej książki może się odby-
wać kilkakrotnie szybciej, niż dotychczas, poza tym
bezbłędnie i niezawodnie.

—o—

Stefan Ginter „Szybkie obliczanie list płacy”.
Dniówki, akordy, godziny nadliczbowe, Warszawa
1947. Wydawn. „Panteon” 80, s 63 2 tabele (P. K. O.
I—4565).

Na półkach księgarskich ukazała się książka, któ-
ra sprawi małą niejako „rewolucję” w pracach dzia-
łów obliczania list płacy wszelkich zakładów przemy-
słowych, przedsiębiorstw budowlanych itp. Książka
ta, to „Szybkie Obliczanie List Płacy” Stefana Gin-
tera.

Autor w przedmowie zaznacza, że maszyny do
liczenia są bardzo drogie i że ich naogół brak. Książ-
eczka omawiana z powodzeniem zastępuje pracę kil-
ku nawet maszyn do liczenia dzięki temu, że nie trze-
ba wykonywać żadnych czynności mechanicznych,
a wystarczy tylko odczytać gotowe wyniki mnożeń
lub dzielen.

Przy obecnym braku wykwalifikowanych sił do
pracy — książka spełnia tym większą i pożyteczniej-
szą rolę w życiu gospodarczym. Dodać należy, że
omawiana książka jest zarazem doskonała do codzien-
nego użytku dla każdego — jako tabliczka mnożenia
i dzielenia — wszelkich nawet największych liczb.

Praktycznym uzupełnieniem są „Tabele przeliczeń
godzin nadliczbowych (z dodatkiem 50% i 100%) oraz
tabele potrąceń podatku od wynagrodzeń (uposażeń)
przy wypłatach miesięcznych oraz tygodniowych
z rozróżnieniem na pracowników stałych i sezon-
owych”.

—o—

Mgr. Wacław Dawidowicz — „Prawo o notowaniu,
wyznaczaniu i kontroli cen” — teksty i komentarz.

Warszawa 1947, Wyd. „Panteon” — Warszawa, Żu-
lińskiego —5, P. K. O. I—4665.

Wydawnictwo mgr. W. Dawidowicza jest jednym
z pierwszych opracowań starających się wyjaśnić prze-
pisy prawne, zawarte w ustawie z dnia 2. VI. 1947 r.
o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obro-
cie handlowym jak i związanych z nią normach praw-
nych o charakterze wykonawczym. Podjęcie tych za-
gadnień jest niezmiernie ważne ze względu na obser-
wowany dotychczas brak dostatecznej znajomości
przepisów. Stąd podjęta próba zebrania i usystema-
lizowania przepisów oraz zaopatrzenia ich w naj-
konieczniejsze wyjaśnienia może stać się nieocenioną
w rękach czynnika społecznego, który pełni odpowie-
dzialne obowiązki w komisjach notowania i wyzna-
czania, czy też kontroli cen.

Równocześnie praca ta może oddać duże usługi
w zwalczaniu drożyzny kupiectwu i rzemiosłu.

W praktycznym obliczaniu stawek zysku brutto
dużą pomoc techniczną stanowią mogą „Tablice kal-
kulacyjne” prof. Stefana Gintera.

—o—

W. Skalski. Zasady inwentaryzowania i bilanso-
wania w przedsiębiorstwach handlowych i przemysł-
owych państwowych, spółdzielczych i prywatnych. Wy-
danie VII, stron 177. Wydawca: Księgarnia Wł. Wi-
lak w Poznaniu, ul. Kantaka.

Wydanie VII jest dostosowane do nowego ustawa-
dawstwa i do nowych warunków gospodarczych. Omó-
wione są: majątek, inwentarz, bilans, schematy bi-
lansów różnych instytucji, zagadnienie wartości przy
bilansowaniu, składniki majątkowe płynne, pozycje
korygujące wartość składników obrotowych, kapitały
obce (dług) kapitały własne: kapitał zakładowy, re-
zerwy, pozycje szacunkowe, rozliczenia międzyokre-
sowe, sumy wyrównawcze i sumy pozabilansowe, wy-
nik bilansowy, rachunek strat i zysków, miesięczne
bilanse, bilanse otwarcia itd. Książka ta jest niezbęd-
na dla księgowych i kierowników przedsiębiorstw.

Elektrotechnika — Radiotechnika.

Pociechowski Z. — Produkcja wyrobów bake- litowych (Min. Przem.)	65 zł
Prof. Bielski Z. S. — Wiertnictwo (skrypt)	410 zł
Biernacki W. — Obróbka wiórowa (z atlasem) skrypt, 1947	520 zł
Inż. Merer R. — Maszyny elektryczne — 1947	350 zł
Chemia i Fizyka.	
Inż. Kwieciński A. — Istota związków aroma- tycznych — 1947	100 zł
Marchut Stan. — Od surowca do fabrykatu — 1946	180 zł

Sprostowanie

Redakcja wyjaśnia, że tytuł artykułu „Ak-
cja oszczędnościowa na terenie działalności
Wojewódzkiej Dyrekcji P. M. w Łodzi” (nr 7,
str. 33) winien brzmieć: „Akcja oszczędnoś-
ciowa na terenie działalności WDPM w Poz-
naniu.”

Redaguje: Komitet Redakcyjny. ● Redakcja i administracja: Katowice, Zacisze 2, tel. 318-57.

Ceny ogłoszeń: 1 str. 20.000 zł, 1/2 str. 12.000 zł, 1/4 str. 6.000 zł, wkładki kolorowe i okładki o 50% drożej
1/8 str. 3.000 zł, podanie adresu firmy w spisach 1.000 zł. ● Prenumerata miesięczna zł 50, kwartalna zł 150.

● Konto czekowe P. K. O. nr III-4914 ● Prenumeratę przysyłać można na adres administracji lub P. K. O.

● Za treść ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. ● Red. Jadwiga Kimaczyńska i M. Lewandow-
ska przyjmują codziennie od godz. 10—12. ● Druk: Drukarnia Nr 2, Katowice, ul. Batorego 4 ● R-13103

"PLON"

FABRYKA MYDŁA

Spółka jawna

RZESZÓW, ul. MOCHNACKIEGO 4

PRODUKUJE WYSOKO WARTOŚCIOWE
MYDŁA DO PRANIA oraz IOALETOWE

RESTAURACJA

„Pod Strzechą Górniczą”

III kat.

OGŁASZA SIĘ

Tanie obiady warszawskie, jak
i napoje alkoholowe: wina, likiery
i piwa porter przy dancingu
i pierwszorzędnej obsłudze

DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO
W RZESZOWIE

Zakłady Ceramiczne w Dobrzeczkowie

Dobrzeczków

tel. Strzyżów 17

(własna bocznicą kolejową)

PRODUKUJĄ:

cegłę pełną, maszynową 270 x 130 x 60 mm,
dziurawkę, dachówkę prasowaną, dwufelcową
15 szt. na 1m², dachówkę ciągnioną system
»Stadler«, dachówkę karpówkę, 16 szt. na 1m²,
gąsiorzy, kafle i garnki gliniane — polewane.

PÓZNAŃSKA FABRYKA

PRZYCZEPEK SAMOCHODOWYCH

pod Zarządem Państwowym
Dyrekcji Przemysłu Miejskowego

Poznań—Antoninek Tel. 25-62

dostarcza:

Przyczepy
skrzyniowe 3—10 ton
Przyczepy kłonicowe
10 ton. z nowym ogu-
mieniem

Wózki transportowe

Konstrukcyjne żelazne windy do ładowania drzewa * **Oferujemy na ządanie**

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejscowego

Fabryka Przetworów Papierniczych

Jelenia Góra, ul. Ptasia 2/5 — tel. 23-01

Poleca wszelkiego rodzaju torby papierowe z dnem, rogówki i płaskie
oraz papier pakowy w rolach i arkuszach.

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Rzeszowie

Fabryka Gwoździ i WYROBÓW METALOWYCH

W SKOŁYSZYNIE

k/Jasła, tel. 5

Produkuję i poleca: gwoździe budowlane wszystkich
wymiarów, okucia budowlane,
wagi dziesiętne i stołowe

Wykonuje: odlewy żeliwne dla przemysłu
i rolnictwa oraz przeprowadza
remonty maszyn przemysłowych

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejscowego

Zakłady Naprawy

Maszyn, Budowy Mostów i Urządzeń Młyńskich
JELENIA GÓRA :: UL. BOL. CHROBREGO 10 :: TEL. 21-83

przeprowadza remonty maszyn i urządzeń fabrycznych

wykonuje konstrukcje stalowe mostów i śluzy

Specjalność: remonty młynów i rowkowanie walców
młyńskich.

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejscowego w Poznaniu

Poleca wyroby swych przedsiębiorstw

1. Branża metalowa

Odlewnie żeliwne — Maszyny i urządzenia rolnicze i młynskie — Urządzenia wodociągowe, kanalizacyjne ogrzewnicze i ciepłarnie — Obróbki mechaniczne — Pomoce warsztatowe — Siatki parkanowe i materacowe — Przyczepki samochodowe.

2. Branża chemiczna:

Wyroby farmaceutyczno-kosmetyczne — Odczynniki do analiz lekarskich — Lakiery, farby, emalie — Pastę do butów i podłóg — Mydło twarde, proszek do prania.

3. Branża tekstylna:

Tkaniny bawełniane, trykotaże, skarpety, odzież zawodową i konfekcyjną — Chodniki, wycieraczki, torby targowe.

4. Branża drzewna:

Mebel biurowe — Urządzenia świetlicowe — Krzesła i stoły.

5. Branża ogólna:

Figury wystawowe — Kufrы, walizki — Butelki monopolowe — Szkło stołowe i apteczne, galanterię szklaną.

Wykonuje: 1. Farbowanie, pranie i czyszczenie chemiczne.

Zamówienia należy kierować i informacji udziela:

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu, Poznań, Chelmońskiego 10 tel. 6801 i 7418

**Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu
Miejscowego we Wrocławiu**

Fabryka Maszyn **i Odlewnia Żelaza**

w Barcinku k/Jeleniej Góry

Pocztą i telefon: Kamienica nr 305

St. kolejowa: Kamienica Stara

Biuro: Jelenia Góra, ul. Pocztowa 6
tel. 24—85

R-k bieg.: Nr. 258 w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Jeleniej Górze.

Produkuję:

odlewy żeliwne, surowe i obrabione w/g własnych i powierzonych rysunków i modeli. Odlewy dla przemysłu papierniczego, chemicznego, węglowego, metalowego itp..

Prasy mimośrodowe i do wyrobu porcelany technicznej.

Przedsiębiorstwo Instalacyjne

JELEŃIA GÓRA

Al. Wolności 45 — Telefon 22-64

Wykonuje:

instalacje fabryczne, stacje benzynowe, gazowe, wodociągowe, kanalizacyjne, centralnego ogrzewania.

wszelkie instalacje termiczne i głośowe czyszczenie i renowacje nisko i wysoko-prężnych kotłów parowych — renowuje kominy fabryczne, maszty wieże kościelne itp.

Opracowuje projekty i kosztorysy — Pierwszorzędne siły fachowe, techniczne i wykonawcze

— Własny transport.

Fabryka

Kafli i Dachówek

pod Zarządem Państwowym

we WROCŁAWIU, ul. GRABISZYŃSKA 118

produkuje i poleca:

kafle glazurowane w różnych kolorach,
piecyki i kuchenki przenośne w żelaznych ramach, różnych wymiarów

Wytwórnia Wyrobów Papierowych

DYREKCJI PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

w RZESZOWIE

ul. Hoffmanowej (dawne Zakłady Cegielskiego)



PRODUKUJE i POLECA:

wszelkiego rodzaju księgi
handlowe, zeszyty, bloki
rysunkowe, bruliony oraz
inne wyroby papierowe

Wykonuje wszelkie prace introligatorskie

WOJEW. DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

== Zakład Budowy Maszyn i Urządzeń Młyńskich ==

WROCŁAW, ul. Kazimierza Jagiellończyka 18



Budowa młynów, spichrzów, silosów, kaszarń, maszyn i urządzeń młyńskich.
Remonty i rowkowanie walców młyńskich. Obróbki metali

WOJEWÓDZKA DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

FABRYKA KAPELUSZY

WROCŁAW, ULICA RUSKA NR 47-48

PRODUKUJE:

kapelusze damskie i męskie filcowe i wełniane według najnowszych modeli — Sprzedaż hurtowa na miejscu
Nowootwarta placówka „WDPM'u”

„POLNA”

FABRYKA MASZYN
I ODLEWNA ŻELAZA

pod Zarządem Państwowym

w Przemyśle, Zyblikiewicza 9

Telefon 111



Wykonuje

kieraty, przystawki do kieratów, siecz-
karnie, armatury kuchenne i piecowe,
jak: drzwiczki, ruszty i płyty kuchenne.
Odlewy żeliwne według dostarczonych
modeli dla przemysłu i rolnictwa

Wojewódzka Dyrekcja
Przemysłu Miejscowego

FABRYKA KAFLI

pod Zarządem Państwowym

Jelenia Góra

ulica Piotra Skargi 1 — Tel. 20-01

Produkuje

materiały kaflowe dla produkcji pieców
(i pieców przenośnych)
oraz kuchen

WOJEWÓDZKA DYREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Wytwórnia Trykotaży

WROCŁAW, ULICA RUSKA NR 47-48

SPRZEDAJE:

po cenach hurtowych wszelkie wyroby dziewiarskie, wełniane, bawełniane i jedwabne.
Blezerzy damskie, bluzki, pulowery męskie, komplety dziecięce, śpioszki, żakieciki
i skarpety — Przyjmujemy zamówienia listowne

Merkur

**JELENI OGÓRSKA WYTWÓRNIA
TOREBEK PAPIEROWYCH**

pod Zarządem Państwowym

JELEŃ GÓRA, ul. Marsz. Stalina 32a tel. 2671

poleca :

papiery pakowe w rolach i w arkuszach,
torebki z dnem — rogówki płaskie, z drukiem
w jednym lub w dwu kolorach, tylko przy
większym nakładzie.

WOJEWÓDZKA DZIREKCJA PRZEMYSŁU MIEJSCOWEGO

Zakłady Mechaniczne Nr. 240

CIEPLICE—ZDRÓJ, ul. Mireckiego 85 telefon 289

●
wykonują na zamówienia
precyzyjne części do aparatów
wszelkiego typu oraz przeprowadzają
remonty obrabiarek i maszyn
lżejszego typu.
●

U W A G A ! Zakłady dorabiają łożyska rolkowe — karbowodowe do samochodów
i motocykli. Wszelkie rysunki konstrukcji i rekonstrukcji wykonywane są na miejscu.

DOLNOŚLĄSKA FABRYKA SZYLDÓW

● **ESTETYKA** ●

POD ZARZĄDEM PAŃSTWOWYM

W JELEŃ GÓRZE, ul. KAROLA MIARKI 5 TEL. 22 62

★

wyrabia wszelkiego rodzaju tablice, znaki, szyldy i napisy literowe, wykonane
ze specjalnej masy prasowanej, uodpornionej na działania atmosferyczne,
pokryte emalią piecowa utrwaloną do 80° C, ★ Trwałe — estetyczne — tanie

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejsowego

Wrocławska Wytwórnia Chemiczna

Wrocław, ulica Krakowska 180 — Telefon 29-68

Pierze mechanicznie: bieliznę pościelową, koce, kombinezony, ubrania robocze

Czyści dywany: dla wszelkich instytucji państwowych, samorządowych, prywatnych, hoteli, szpitali po cenach konkurencyjnych

Produkuje: pasty do podłóg, pasty do obuwia, lakiery asfaltowe, emalie i farby lakierowe różnych kolorów

Centrala Zaopatrzenia i Zbytu

Dyrekcja Przemysłu Miejsowego we Wrocławiu

ulica Hercena 7 — Telefon 27-24

Sprzedaje: Materiały wełniane, bawełniane, jedwabne, lniane, blezery, komplety i sukienki dziecięce, skarpety.

Guziki kryształowe i szklane, fibrowe, celuloidowe, płocienne, metalowe, szkła odblaskowe.

Chodniki wierzbowo-kokosowe, papierowe, wycieraczki, kryształ, szkło szlifowane, wyroby srebrne.

Mydła i proszki do prania, świece ciemne i jasne, wosk szewski, pasty, świece transmisyjne.

Wyroby drzewne, urządzenia biurowe, urządzenia mieszkalne, ławki i stoły szkolne, narty sanki, galanterię drzewną i zabawki.

Artykuły budowlane, papa dachowa, kafle, siatki druciane, piece przenośne.

Artykuły metalowe, odlewy, maszyny rolnicze i inne.

Naczynia kamionkowe i wyroby ceramiczne.

Kupuje: Tłuszcze techniczne do produkcji mydła, parafinę syntetyczną i naturalną, wełnę surową, przędzę lnianą, odpadki bawełniane, blachy cienkie i średnie, żelazo, stal różnego rodzaju.

Wojewódzka Dyrekcja Przemysłu Miejsowego

Państwowe Zakłady Przeróbki Włosa

Wrocław, ulica Kaszubska nr 16 — Telefon nr 30-91

PRODUKUJĄ:

trawę morską, skręcaną, materace, fotele leżakowe

ZAKUPUJĄ:

włosie końskie, bydłce, kozie, wyczeszki i p. surowce